

CZWARTEK

16 lipca
2009

nakład 3000 egz.
ISSN: 2080-0878

0,99zł

w tym 0% VAT

nr 16/2009

CWA



TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Powiat

Drogowe inwestycje

Zarząd Dróg Powiatowych w Wąbrzeźnie na remonty dróg w tym roku planuje wydać ponad milion złotych. Prace trwają już w kilku miejscach w powiecie. Nowa nawierzchnia powstaje między innymi na odcinku z Kurkocina do Łobdowa. Ubytki w nawierzchniach dróg są uzupełniane w okolicy Osieczka i Książek.

W okresie letnim Zarząd Dróg Powiatowych w Wąbrzeźnie realizuje kilka inwestycji i prac remontowych. Ruszyły już dwie inwestycje drogowe na drodze z Niedźwiedzia do Tokar, na odcinku z Kurkocina do Łobdowa (do granic powiatu) oraz na drodze z Błędowa do Płużnicy, na odcinku od Błędowa do Kotnowa

– Remont na obu odcinkach polega na wykonaniu cienkich

dywaników z masy mineralno-emulsyjnej, układanych na zimno. Prace potrwać do końca lipca. Łącznie zostanie wykonanych ponad siedem kilometrów nowej nawierzchni – wyjaśnia kierownik ZDP Krzysztof Bas.

Prace na tych dwóch odcinkach dróg pochłoną około 600 tys. złotych.

Drogowcy remontują również nawierzchnie na wielu drogach

w powiecie. W tym roku zaplanowano remont ponad 26 tysięcy metrów kwadratowych dziur. Wyremontowano już prawie 20 tysięcy metrów kwadratowych. Prace te polegają na uzupełnieniu ubytków emulsją asfaltową i grysem kamiennym. Remonty są wykonywane sukcesywnie i pochłoną ponad 400 tysięcy złotych.

Nie jest to koniec robót, jakie realizuje Zarząd Dróg Powiatowych. W tym tygodniu ruszą prace polegające na wyrównywaniu poboczy drogowych. Zbierany będzie nadmiar ziemi. Roboty będą realizowane na drogach: z Wąbrzeźna do Osieczka, z Wąbrzeźna do Książek oraz z Czapli do Trzcianka. Łącznie zostanie wyrównanych 15 kilometrów poboczy. Tylko na ten cel z kasy ZDP zostanie wydanych 80 tys. złotych

tekst i fot.

Szymon Wiśniewski



Drogowcy pracują na drodze z Niedźwiedzia do Tokar, na odcinku z Kurkocina do Łobdowa, do granic powiatu

REKLAMA

AMROL

Amrol Sp. z o.o., Lipnica 30, 87-207 Dębowa Łąka
tel. 056 689 12 30, fax 056 689 11 86

www.amrol.pl

Sprzedaż części i maszyn

ciągniki, kombajny, przyczepy rolnicze, wozy paszowe, ładowacze, sprzęt uprawowo-siewny

**GWARANTUJEMY
FACHOWĄ OBSŁUGĘ,
PEŁNĄ GAMĘ
ORYGINALNYCH CZĘŚCI
I AUTORYZOWANY
SERWIS**



JOHN DEERE



JOSKIN

AMAZONE

Wąbrzeźno

Posiadał narkotyki

Wąbrzescy policjanci zatrzymali nieletniego, który posiadał narkotyki. Teraz o jego losie zadecyduje sędzia Sądu Rodzinnego i Nieletnich. Za posiadanie narkotyków grozi mu trzy lata więzienia.

W miniony piątek około 21:20 przy ul. Wolności wąbrzescy policjanci wylegitymowali grupę małoletnich. Podejrzanie funkcjonariuszy wzbudziło nerwowe zachowanie się młodych ludzi. W związku z tym mundurowi postanowili przyjrzeć się im dokładnie.

W trakcie kontroli u jednego z chłopców znaleźli woreczek z suszem. Jak wykazały wstępne badania, była to marihuana i ważyła 1,68g. O losie nieletniego zadecyduje sędzia Sądu Rodzinnego i Nieletnich. Za posiadanie narkotyków grozi do 3 lat więzienia.

Szymon Wiśniewski
REKLAMA



Spółdzielcza Grupa Bankowa

SUPER OKAZJA!

Kredyt "okazjonalny"
najtańszy w mieście,
który spełni twoje marzenia!

- 11,5% w stosunku rocznym
- okres spłaty do 5 lat

Rzeczywista stopa procentowa dla okresu spłaty 60 miesięcy
dla kredytu 8.000,00 zł wynosi 14,61%

Zapraszamy do naszej placówki
Banku Spółdzielczego w Golubiu-Dobrzyniu
Oddział w Wąbrzeźnie
ul. 1-go Maja 63a, 87-200 Wąbrzeźno

Sklep Motoryzacyjny

Wąbrzeźno, ul. Wolności 4
tel. 600 282 654



Markowe części do twojego auta.

Najniższe ceny w regionie,
przyjdź, sprawdź i przekonaj się sam!!!

Czynne: pon-pt 8.00-17.00, sob. 8.00-13.00

Wąbrzeźno

Budują strażnicę

Przy ulicy Kętrzyńskiego powstaje nowa strażnica Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie. W tym roku budowa ma zostać doprowadzona do stanu surowego zamkniętego.



W tym roku strażnica ma zostać pokryta dachem

Budowa nowej strażnicy trwa już prawie 5 lat. W 2004 roku zapadła decyzja o budowie nowego

obiektu, a rok później rozpoczął się pierwszy etap prac.

W tym roku strażacy po-

zyskali już fundusze na kolejne prace. – W tym roku chcemy położyć dach i wstawić stolarke okienną. Na ten cel zabezpieczyliśmy już środki finansowe oraz rozstrzygnęliśmy przetarg – mówi rzecznik prasowy komendy PSP w Wąbrzeźnie, zastępca komendanta starszy kapitan Ireneusz Wiśniewski.

Nowa strażnica jest bardzo potrzebna. W obecnym budynku jest zbyt mało miejsca na samochody i wozy strażackie. W nowym budynku znajdzie się miejsce na 6 głównych oraz kilka dodatkowych stanowisk.

Strażacy dysponują w miarę nowymi pojazdami. Do pożarów przede wszystkim wyjeżdża ciężki samochód gaśniczy na podwoziu Jelcza. Do akcji na wysokościach wykorzystywany jest 25-metrowy podnośnik. Pożarnicy dysponują również średnim samochodem gaśniczym oraz wozem ratownictwa technicznego. Ten ostatni jest przede wszystkim używany przy wypadkach drogowych. Strażacy posiadają 2 samochody operacyjne marki nissan, którymi w okresie letnim jadą zdejmować gniazda szerszeni. Do akcji na jeziorach wykorzystywana jest łódź z silnikiem strugowo-wodnym.

Szymon Wiśniewski

Wąbrzeźno

Dworcowa mizéria

Dworzec w Wąbrzeźnie liczy sobie wiele dziesięcioleci. Niestety najlepsze czasy ma już chyba za sobą. O dramatycznym stanie dworców, w tym także tego wąbrzeskiego mówi raport Najwyższej Izby Kontroli. Od tamtego momentu niewiele się zmieniło.

NIK przeprowadził z własnej inicjatywy kontrolę. Trwała ona od 20 września 2007 – do 1 kwietnia 2008. Obejmowała ocenę przygotowania kolejowych obiektów dworcowych przez podmioty odpowiedzialne za te obiekty do obsługi pasażerów oraz dostępności infrastruktury kolejowej dla osób niepełnosprawnych. Skontrolowano 223 dworce. Z tej liczby 195 tj. 87,4% nie było według opinii NIK przygotowane kompleksowo do obsługi pasażerów. Ogółem z liczby 223 skontrolowanych obiektów 65% było w złym stanie technicznym oraz estetycznym i nie spełniało ogólnie

przyjętych standardów funkcjonowania tego typu placówek.

Jakie grzeszki wytknięto dworcowi w Wąbrzeźnie? Przede wszystkim zły stan estetyczny elewacji budynku. Kontrolerzy zauważyli również, że dworzec nie posiada instrukcji bezpieczeństwa pożarowego oraz dobrze oznakowanych dróg ewakuacji.

Kontrola polegała na zbadaniu 121 różnych specyfikacji. Oczywiście nie wszystkie pytania miały zastosowanie w przypadku dworca w Wąbrzeźnie. Tu zadano 70 pytań, na które padło 14 negatywnych odpowiedzi.

Niestety jeszcze gorzej było, gdy przyjrano się możliwościom niepełnosprawnych klientów kolei. Dworzec w Wąbrzeźnie, podobnie jak każdy ze 106 kontrolowanych w naszym regionie przystanków osobowych nie zapewniał swobodnego, nieutrudnionego dostępu osób niepełnosprawnych do obiektów infrastruktury kolejowej.

Uplasowało to dworzec w Wąbrzeźnie w dolnej części stawki, chociaż można było doszukać się gorszych wyników np. na dworcu w Laskowicach Pomorskich. Gorszy okazał się także sąsiedni dworzec w Kowalewie Pomorskim.

Dość nieciekawie zabrzmiały słowa jednego z wyższych urzędników NIK, który podsumowując kontrolę stwierdził:

– Jeżeli w tym tempie będą realizowane naprawy i modernizacje dworców co teraz, to według naszej symulacji poprawa nastąpi najwcześniej za 100 lat – podkreśla Jacek Kościelniak, wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli w swojej wypowiedzi do raportu.

tekst i fot.(PW)

Sklep "MOTYLEK"

Odlotowe upominki
przy ul. Ojca Bernarda w Wąbrzeźnie
-śmieszne upominki
-metaloplastyka
-koszulki ze śmiesznymi napisami
-i wiele innych...

SPRZEDAŻ PODRĘCZNIKÓW SZKOLNYCH
zgodnych z nową podstawą programową
do szkół podstawowych w tym zerowych,
gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych.

Czynne: od 10:00 do 17:00,
wtorek i piątek od 9:00 do 17:00, sob. 10:00-13:00

**OKRĘGOWA
STACJA KONTROLI POJAZDÓW**

Józef Stuczyński

Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 23
tel. kom. 603 606 489
czynna: pn.-pt. - 8.00-18.00
sob. - 8.00-13.00

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO



www.cwa.info.pl
Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680
e-mail: redakcja@cwa.info.pl
Redaktor naczelny:
Karolina Rokitnicka

Dział reklamy:

Krzysztof Sławkowski
tel. 662 061 348
e-mail: reklama@cwa.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680

Wydawca:

Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20

Druk:

EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Region

Miliony dla przedsiębiorczych

Siedem milionów złotych na rozwój firm i gospodarstw agroturystycznych otrzyma do rozdysponowania Lokalna Grupa Działania Wieczno.

Co oznacza to w praktyce? Jeśli lokalny przedsiębiorca będzie pragnął rozwinąć swoją firmę lub rolnik założyć gospodarstwo agroturystyczne to może liczyć na dofinansowanie z LGD Wieczno. Warunkiem będzie napisanie projektu spełniającego wszystkie warunki formalne.

Przedstawiciele LGD Wieczno w piątek 3 lipca podpisali umowę o warunkach i sposobie realizacji lokalnych strategii rozwoju. Uroczystość odbyła się w Grubnie:

– Otrzymaliśmy do podziału 7 mln złotych na cztery konkretne działania: rozwój mikroprzedsiębiorstw, różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej, „Odnowa i rozwój” oraz tzw. małe projekty. Pod tym terminem kryje się m.in. organizacja festynów, imprez, propagowanie lokalnej kultury i obyczajów wsi itd. Odnowa wsi to pojęcie w którym mieszczą się m.in. budowa placów zabaw, poprawa stanu obiektów i infrastruktury turystycznej oraz rekreacyjno-sportowej, odnowa miejsc historycznych itd. Pierwsze konkursy rozpisane zostaną w pierwszym kwartale przyszłego roku. Do tego czasu przygotowujemy i wyposażymy biuro. Przeszkolimy również pracowników, by mogli oceniać projekty, które do nas wpłyną. Wierzę, że środki przez nas zdobyte przyczynią się do rozwoju naszych okolic. Jeśli wykorzystają je przedsiębiorcy zmniejszy się bezrobocie. Podobnie może być w przypadku rolników – mówi Zenon Wilczyński, prezes LGD Wieczno.



Umowy dotyczące przekazania funduszu dla LGD podpisano w Grubnie 3 lipca

W województwie kujawsko-pomorskim istnieje 16 lokalnych grup działania. Mogły liczyć na dotacje w zakresie od 3-13 mln zł. Łącznie z województwa do LGD w regionie powędruje 151 mln zł. Dzięki otrzymanym środkom Lokalne Grupy Działania będą mogły ogłaszać konkursy dla członków swoich „małych ojczyzn” dotyczące m.in. organizacji szkoleń, imprez promocyjnych, festynów i wydarzeń kulturalnych oraz pomocy dla osób poszukujących dodatkowych źródeł dochodów poza rolnictwem. Po spłynięciu ofert pracownicy LGD Wieczno opracują listę projektów i rozdziela między najlepszych pieniądze.

Uzyskanie 7 mln złotych przez LGD Wieczno nie było rzeczą prostą. Najpierw trzeba było napisać

liczącą 100 stron lokalną strategię działania. Zawrzeć w niej należało m.in.: analizę SWOT.

Proces budowania partnerstwa LGD Wieczno sięga roku 2006. Początkowo terenem działalności fundacji był obszar gminy Płużnica i Wąbrzeźno, a od listopada roku 2008 obejmuje 9 gmin: Płużnica, Wąbrzeźno, Dębowa Łąka, Książki, Gruta, Łasin, Radzyń Chełmiński, Rogóźno i Świecie nad Osą. LGD Wieczno posiada również szeroką grupę partnerów. Do partnerstwa należą łącznie 52 instytucje, samorządy i firmy (10 partnerów z sektora publicznego, 26 partnerów z sektora społecznego oraz 16 partnerów z sektora gospodarczego).

Piotr Wołyński

OGŁOSZENIE PŁATNE

REKLAMA



MOBILE CONNECT
ul. Grudziądzka 46/48, 87100 Toruń
www.mobileconnect.pl

Przedstawiciel Handlowy (Konsultant Klienta Biznesowego)
Region: Golub-Dobrzyń, Wąbrzeźno

Opis stanowiska:

- wyszukiwanie i pozyskiwanie klientów
- obsługa klientów przypisanych do opieki
- analiza rynku
- raportowanie

Wymagania:

- doświadczenie w branży usług telekomunikacyjnych (mile widziane w telefonii komórkowej)
- średnie wykształcenie
- umiejętność pracy w zespole, jak i na samodzielnym stanowisku
- umiejętność organizowania pracy własnej
- własna działalność gospodarcza lub gotowość do jej zarejestrowania
- mile widziany własny samochód

Oferujemy:

- bardzo atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od wyników pracy,
- pomoc w rozwiązywaniu problemów
- wsparcie telemarketingu
- możliwość rozwoju zawodowego, rozwoju własnej firmy
- praca w dynamicznym, operatywnym zespole
- możliwość nawiązywania kontaktów biznesowych
- szkolenia sprzedażowe i produktowe

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97 o Ochronie danych Osobowych Dz. U. nr 133 poz. 883 z późn. zm.)”.

Aplikacje prosimy przysyłać na adres e-mail:
biuro@mobileconnect.pl

W temacie: KKB/miasto/2009



Wąbrzeźno

Imprezy dzień po dniu

Na stronie internetowej Urzędu Miasta dostępny jest kalendarz imprez. Można sprawdzić, co danego dnia dzieje się w naszym mieście. Jeśli jesteś organizatorem imprezy, możesz zamieścić na portalu informację o niej.

W Wąbrzeźnie wiele się dzieje. Pracownicy wydziału promocji na bieżąco otrzymują informacje o imprezach od miejskich instytucji oświatowych, kulturalnych i sportowych. Zdają sobie jednak sprawę z tego, że jest wiele prywatnych przedsięwzięć lub imprez organizowanych przez jednostki miastu nie podlegające. By pomóc w ich propagowaniu, pojawił się pomysł na stworzenie internetowego kalendarza. Można bezpłatnie zgłaszać planowane imprezy, za pośrednictwem wygodnego formularza. Kalendarz dostępny

jest na stronie <http://www.wabrzezno.com/>. Na wprowadzeniu danych rola urzędu się nie kończy. Pracownicy weryfikują podane informacje, przekazują je mediom, a nawet uczestniczą w imprezach.

Dodatkowo urząd oferuje możliwość umieszczenia plakatów reklamowych na miejskich tablicach informacyjnych, usytuowanych na Placu Jana Pawła II oraz przy skrzyżowaniu ul. Kopernika z ul. Ojca Bernarda.

Więcej informacji można uzyskać pod nr tel 0 56 688 45 18.

(kr)

Wąbrzeźno

Pijani rowerzyści

Prawie każdego tygodnia policjanci zatrzymują kilku nietrzeźwych rowerzystów. Tym razem jeden z zatrzymanych miał prawie dwa promile alkoholu w organizmie.

W niedzielny wieczór na ulicy Wolności policjanci zatrzymali do rutynowej kontroli drogowej dwóch rowerzystów. Obaj byli pijani. Pierwszy, 54-latek, miał 0,37 promila alkoholu w organizmie.

Natomiast drugi, 28-latek w wydychanym powietrzu miał prawie 2 promile alkoholu. Obaj staną przed sądem. Grozi im nawet rok więzienia.

Szymon Wiśniewski
REKLAMA

Hurtownia prowadzi sezonową wyprzedaż

T A P E T ściennych

Cena za rolkę już od 5 zł

MARKPOL Wąbrzeźno, ul. 1 maja 67

Tel. 056 689 0700

ZAPRASZAMY!

NOWOŚĆ!
BRYKIET Z TROCIN

- brykiety do palenia w piecach centralnego ogrzewania, kominkach i piecach kuchennych
- wysoka kaloryczność
- materiał z drzewa liściastego, bez dodatku substancji chemicznych
- NISKA CENA

Ma podobną kaloryczność do mięsa, a kosztuje znacznie mniej!

firma: „CIEPEŁKO” Wieldzadz
tel. 512 377 207, 502 206 473

Cena za tonę 429 zł promocja 399 zł

POMOC DROGOWA

AUTOLAWETA

Krzysztof Gogulski
Orzechowo 29
87-213 Ryńsk
tel. 507 567 619

Blachodachówka
od 18,99 brutto

Trapez
od 18,00 brutto

gonty, dachówki, ogrodzenia, akcesoria montaż

JABŁONOWO POMORSKIE
ul. Główna 29 A
tel. 783 168 278
e-mail: europrofiljablonowo@wp.pl
Prosimy dzwonić przed przyjazdem

OKNA, DRZWI, BRAMY

- zewnętrzne
- wewnętrzne
- uchylne
- segmentowe
- automatyka do bram Nice

greenline

PROFIX

Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. (056) 684 28 88
Lubisz, ul. Lipnowska 51a, tel. (056) 637 60 29

PRODUCENT OKIEN INWENTARSKICH

Region

Drogowcy poszukiwani

Po otrzymaniu ministerialnych gwarancji, budowa autostrady A1 rusza pełną parą. Przy budowie wciąż potrzeba rąk do pracy.

Przedstawiciele firmy Skanska, która jest wykonawcą odcinka autostrady na bieżąco przesyłają informacje o poszukiwanych robotnikach. Maile z ogłoszeniami napływają zarówno do Powiatowego Urzędu Pracy, jak i urzędów gmin, które leżą w bezpośrednim sąsiedztwie budowy.

– Obecnie nadal poszukujemy fachowców takich jak: kierownicy robót (roboty mostowe), inżynierowie budowy (roboty mostowe), majstrowie (roboty drogowe, roboty mostowe) oraz koordynatorów. Poza wysyłaniem mailów do urzędów pracy i gmin oferty pracy są cały czas aktualizowane na

naszej stronie internetowej. Przy budowie Autostrady A1 będziemy zatrudniać wykwalifikowanych i doświadczonych pracowników fizycznych głównie z doświadczeniem w pracy na poniższych stanowiskach: cieśla, betoniarz, pracownik mostowy, pracownik drogowy, operator sprzętu drogowego, monter sieci wodno – kanalizacyjnych, spawacz czy elektryk – mówi Marek Przyszlak z firmy Skanska.

Rekrutacja na część stanowisk już trwa. W przypadku operatorów sprzętu drogowego zakończy się w lipcu. Obecnie przy projekcie A1 jest zatrudnionych około 200

osób z województwa kujawsko-pomorskiego.

Budowa 62-kilometrowego odcinka A1 pomiędzy Grudziądem a Toruniem finansowana jest z pieniędzy prywatnych w ramach systemu Partnerstwa Publiczno-Prywatnego. Odcinek ten zostanie oddany do użytku pod koniec 2011 roku. Fragment autostrady A1, którego koncesjonariuszem jest spółka GTC docelowo będzie mieć 152 km. Do tej pory do ruchu oddano już 90-kilometrowy odcinek A1 pomiędzy Gdańskiem i Grudziądem.

tekst i fot.
Piotr Wołyński



Budowa mostu autostradowego w Grabowcu pod Toruniem. Do pracy tu potrzeba wielu specjalistów

Wąbrzeźno

Kamienice malowane na papierze

Opracowano kolorystykę elewacji kamienic znajdujących się w centrum miasta. Zanim właściciel przystąpi do prac remontowych, musi zapoznać się z projektem.

Wojewódzki Konserwator Zabytków pozytywnie zaopiniował zaproponowaną przez miasto kolorystykę budynków znajdujących się w strefie ochrony konserwatorskiej. Projekty są dostępne u konserwatora (ul. Łazienna 8 w Toruniu), Starostwie Powiatowym oraz Urzędzie Miasta w Wąbrzeźnie.

Zanim właściciele przystąpią do odnawiania elewacji, muszą za-

poznać się z projektem. Obejmuje on budynki znajdujące się na placu Jana Pawła II (od nr 1 do 23), ulicy Toruńskiej (nr 2- 4, 6, 8-9), Sikorskiego (nr 2- 5, 7 i 15), Poniatowskiego (nr 1-4, 6-8, 10, 12, 14, 16, 18, 20), Kościuszki (nr 2a, 2-7, 9, 11, 13, 15, 17 i 19), 1 maja (nr 1-7, 9, 11 i 13), Pułaskiego (nr 2-4 i 6) i Bernarda (nr 1-4, 6 i 10).

(kr)

Wąbrzeźno

Nasze perełki turystyczne

Rozpoczęły się prace nad wydaniem książki pt. „Pałace i dwory ziemi wąbrzeskiej”. Mieszkańcy powiatu mogą wzbogacić publikację swoimi zbiorami.

Z inicjatywą wyszły władze miasta i powiatu. – Publikacja ma stanowić przewodnik dla turystów, zachęcający do odwiedzenia miejsc mniej znanych, ale niezwykle ciekawych. Ma także w sposób kompleksowy dostarczać informacji o wybranych dworach i pałacach ziemi wąbrzeskiej – mówi Gizela Pijar z wydziału promocji Urzędu Miejskiego w Wąbrzeźnie.

W książce opisanych zostanie 25 interesujących obiektów. Na liście znalazły się: Stara Ruda, Dębieniec, Radzyń Chełmiński, Działowo, Goryń, Mgowo, Trzcień, Wronie, Uciąż, Czaple, Józefkowo, Orłowo, Bartoszewice, Nielub, Ryńsk, Węgorzyn, Elzanowo, Ostrowite, Pluskowęsy, Piątkowo, Małe Radowiska, Kurkocin, Niedźwiedź, Dębowa Łąka i Wałycz.

– Podczas wyboru miejsc braliśmy pod uwagę zakres dostępnych materiałów oraz to, czy dany

dwór istnieje. Są pewne wyjątki, jak np. Działowo, gdzie obiektu już nie ma. Jednakże historia jest na tyle ciekawa, że zasługuje na miejsce w publikacji – dodaje Pijar.

Autorem książki będzie Adam Stenzel, który napisał tekst do „Pałaców i dworów okolic Grudziąda”. Pomagać będzie mu Paweł Becker – student historii, autor wielu publikacji dotyczących Wąbrzeźna. – Autorzy dysponują wieloma ciekawymi źródłami. Jednakże liczymy na wsparcie mieszkańców. Stąd prośba do osób, które mają dostęp do zdjęć i wszelkich innych pamiątek związanych z wskazanymi miejscowościami, aby kontaktowały się z urzędem miasta. Prywatne zbiory mogą znacznie wzbogacić tę publikację – mówi Gizela Pijar.

Materiały mają być zbierane przez dwa lata. Książka na półki księgarni trafić ma w 2011 roku.

(kr)

Małe Pułkowo

Rozbroją ekologiczne bomby

Mogilniki – pozostałość po czasach PRL-u są tykającą bombą ekologiczną. Jeden z nich znajduje się w gminie Dębowa Łąka. Jego los jest przesądzony. Zostanie on usunięty za pieniądze Urzędu Marszałkowskiego.

W Województwie kujawsko-pomorskim znajduje się 16 mogilników. Jeden z nich zlokalizowany jest niedaleko wsi Małe Pułkowo.

– Obecnie teren ten jest porośnięty drzewami i trudno, nie posiadając wiedzy spostrzec, że jest tam mogilnik. Wiadomo, że wszystko ukryte jest w ziemi. Konkretniej w zbiorniku, 27 studniach i jednej cysternie. Zgromadzone tam przeterminowane środki ochrony roślin jeszcze z czasów kółek rolniczych – mówi Stanisław Skocki z Urzędu Gminy Dębowa Łąka.

Mogilnik w Małym Pułkowie stwarza zagrożenie z jeszcze jednego względu. Jest położony blisko cieku wodnego, jakim jest struga, która wpada do Drwęcy. Później z tejże wody z Drwęcy korzystają torunianie.

Początkowo władze centralne

próbowały przerzucić odpowiedzialność za usunięcie mogilników na gminy. Szybko doszli jednak do wniosku, że koszty takich działań są bardzo wysokie (koszt likwidacji mogilnika to ok. milion złotych).

Pracownicy urzędu gminy przeprowadzili wywiady, za pomocą których ustalono szacunkowe ilości niebezpiecznych substancji na terenie mogilnika.

– Jesteśmy po rozmowach z byłymi pracownikami, którzy wiedzą oczywiście mniej więcej ile niebezpiecznych środków może znajdować się w tym mogilniku. Ustaliliśmy, że jest tam 112 ton gruzu betonowego, który należy usunąć, 700 metrów sześciennych zanieczyszczonej ziemi, 111 metrów niebezpiecznych substancji i 0,2 ha powierzchni ziemi, która musi zostać zrehabilitowana

– mówi Skocki.

Do usunięcia mogilników zmusiła nas dyrektywa unijna, która zakłada, że w Polsce wszystkie mogilniki muszą zniknąć do 2010 roku.

Likwidacja mogilników przebiegać będzie etapami. W fazie pierwszej przeprowadzone zostaną badania gruntów, na których znajdują się konstrukcje. Następnie wydobyte i zutylizowane zostaną szkodliwe substancje zalegające w składowiskach. Na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w szesnastu mogilnikach znajduje się ponad 7717 ton szkodliwych substancji. Tereny po mogilnikach po opróżnieniu zostaną przebadane i rekultywowane.

Zbudowane w latach 60. i 70. mogilniki przeznaczone były do gromadzenia wycofanych z obrotu i użytkowania środków ochrony roślin i innych odpadów niebezpiecznych. W mogilnikach gromadzono środki ochrony roślin razem z innymi chemikaliami.

Łącznie na likwidację mogilników w naszym województwie urząd marszałkowski pozyskał 15 mln zł.

Piotr
Wołyński

Wąbrzeźno

Coś dla ciała i ducha

Miasto rozstrzygnęło konkurs dla organizacji pozarządowych. Dzięki wsparciu urzędu powstanie film, działać będzie centrum informacji oraz odbędą się spotkania integracyjne dla niepełnosprawnych.

W ramach konkursu ofert miasto przyznało dwie dotacje dla Wąbrzeskiego Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski. 2 tys. zł stowarzyszenie otrzymało na projekt „Nasz mały świat”. Jest on przeznaczony dla 25 osób. Głównym celem jest poprawa sprawności fizycznej i psychicznej

osób niepełnosprawnych. Zaplanowano zajęcia rehabilitacyjne, spotkania integracyjne, hipoterapię. Ponadto tysiącem zł miasto wsparło prowadzenie przez stowarzyszenie Centrum Informacji i Aktywizacji Zawodowej.

W konkursie pozytywnie zapoiniowano także pomysł nakrę-

cenia filmu przez Stowarzyszenie świętego Łukasza. Tu dotacja wyniosła 1984 zł. Dzięki temu powstanie film promujący wartościowe postawy dzieci i młodzieży. Opowiadał będzie o uzdolnionym mieszkańcu miasta, który napotyka na swej drodze wiele barier.

(kr)

Płuznica

Ameryka w Płuznicy

Są młodzi, kreatywni, mają polskie korzenie, a w poniedziałek 6 lipca odwiedzili Płuznicę.

Młodzi ludzie z USA i Kanady przylecieli do Polski 5 lipca. Pierwszy dzień poświęcili na spotkania robocze oraz zwiedzanie Torunia. W Płuznicy znaleźli się następnego dnia. Odwiedzili siedzibę Towarzystwa Rozwoju Gminy Płuznica. Tu najpierw zjedli obiad, a następnie spotkali z przedstawicielami Towarzystwa oraz Centrum Technologii Informacyjnych e-Misja. Wysłuchali prezentacji, a następnie zadawali pytania.

Lokalnym koordynatorem projektu był Marcin Skonieczka.

– Nasi dziadkowie stanowią emigrację lat przedwojennych i tuż po wojnie. Nasi rodzice przyjeżdżali do USA czy Kanady by zarobić na życie, rodzinę i lepsze jutro. My jesteśmy już wychowani za oceanem. Jednak nie chcemy tracić kontaktu z Polską. Chcemy również poznać innych aktywnych młodych Polaków rozrzuconych po całej Ameryce. Również taki cel miała ta wyprawa. Poznaliśmy ludzi z wielu miast USA i Kanady – mówi Marcin Grządka z Toronto, który w miniony poniedziałek odwiedził Płuznicę.

Spotkanie w Płuznicy odby-



od lewej Robert Hryniewski, Filip Terlecki i Marcin Grządka

ło się w ramach projektu Szkoła Liderów Polonijnych. Jest adresowane do aktywnych społecznie przedstawicieli środowisk polonijnych ze Stanów Zjednoczonych i Kanady. Program składa się z odbywającego się w Polsce, dwutygodniowego cyklu warsztatów, wykładów, spotkań oraz wizyt studyjnych. Podczas nich przekazano uczestnikom zagadnienia związane z transformacją ustrojową Polski, jej współczesnym społeczeństwem

i gospodarką, a także kulturą i historią. Szkoła Liderów Polonijnych organizowana jest przez Stowarzyszenie Szkoła Liderów z Warszawy w ramach projektu finansowanego ze środków Kancelarii Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. W województwie kujawsko-pomorskim wizytę studyjną organizuje Marcin Skonieczka – od 2002 roku zaangażowany w działalność organizacji pozarządowych, założyciel Stowarzyszenia Młodych Gminy

Płuznica oraz Centrum Technologii Informacyjnych e-Misja.

– Nie jest to pierwsza wizyta gości z Ameryki w Płuznicy. W 2005 od stycznia do marca gościła w Płuznicy 16-osobowa grupa młodzieży z Kanady, Ukrainy i Polski (8 Kanadyjczyków, 4 Ukraińców i 4 Polaków). Mieszkali u polskich rodzin i pracowali w lokalnych organizacjach i instytucjach. W 2008 r. na trzy tygodnie przyjechała do gminy Płuznica 21-osobowa grupa kanadyjskich uczniów ze szkoły muzycznych w Montrealu. Obie wymiany były organizowane we współpracy z Fundacją Wspomagania Wsi i Canada World Youth – mówi Marcin Skonieczka.

Co myślą o Polsce?

Marcin Grządka: – Od 20 lat mieszkam w Toronto w Kanadzie. W Polsce, wbrew opiniom tu mieszkających wiele się zmieniło. Oczarował nas Toruń. Jest tam

zupełnie inaczej niż w Kanadzie. U nas wszystkie budynki są do siebie podobne, nowoczesne, lecz bez takiego wyrazu jak np. kamieniczki w Toruniu. W Kanadzie stworzyliśmy organizację o nazwie Young Polish Canadian Professionals Association. Zrzesza ona aktywnym młodych Polaków.

Filip Terlecki: – W Toronto mieszkam od 22 lat. Bardzo miło zaskoczył nas porządek, jaki panuje w dużym mieście jak Toruń. Poza tym odmienność jeśli chodzi o architekturę, której w Kanadzie nie można spotkać. Bardzo polubiłem pierniki. Nie sądziłem, że są aż tak smaczne.

Robert Hryniewski: – Od 10 lat mieszkam w Cleveland. Jestem wiceprezesem organizacji PORADA. Jej celem jest pomoc emigrantom z Polski w aklimatyzacji, uzyskanie porad, ułatwienie nowego startu. W Polsce szczególnie podobało mi się Stare Miasto w Toruniu.

tekst i fot. Piotr Wołyński



REKLAMA



CENTRUM SZKOLEŃ BHP RENATA JAGODZIŃSKA

Centrum Szkoleń BHP oferuje swoim klientom stałą obsługę w zakresie BHP.

Nasza oferta zawiera m.in.

- Szkolenia BHP wstępne i okresowe, stacjonarne i na odległość w języku polskim i angielskim.
- Szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy.
- Szkolenia z zakresu ochrony przeciwpożarowej.
- Opracowanie Instrukcji Bezpieczeństwa Pożarowego.
- Wdrażanie systemów Jakości GMP/GHP HACCP.
- Oceny ryzyka zawodowego na różnych stanowiskach pracy wykonywane metodą list kontrolnych CHL, RISC SCORE, FIVE STEPS, METODY MATRYCOWEJ (trzy i pięciostopniowej), PHA.
- Kompletna dokumentacja BHP dla małych i średnich przedsiębiorstw produkcyjno-handlowo-usługowych oraz jednostek sfery budżetowej. Dokumentacja powypadkowa dla wypadków przy pracy, w drodze do lub z pracy, stwierdzonych chorób zawodowych i podejrzeń o takie choroby.
- Doradztwo w zakresie BHP i prawa pracy.
- Książki, filmy instruktażowe, druki, programy wspomagające pracę służb BHP, nauczycieli, pracowników kadr i księgowości.
- Odzież i obuwie robocze oraz sprzęt asekuracyjny.
- Pomiary natężenia i równomierności oświetlenia Instrukcje i znaki BHP, przeciwpożarowe i pierwszej pomocy.
- Szeroki wybór gaśnic i apteczek

W celu zapoznania się z pełną ofertą firmy zapraszamy na naszą stronę internetową www.csbhp.com.pl.

**Centrum Szkoleń BHP
Renata Jagodzińska**

ul. Grudziądzka 56; 87-200 Wąbrzeźno; tel./fax: 056 687 13 01; kom. 608 523 262; e-mail: szkoleniabhp@gmail.com



Wielkie Radowiska

Konna terapia

W Wielkich Radowiskach powstaje Ranczo Hipoterapeutyczne. Rozmawiamy z właścicielką ośrodka Małgorzatą Burchardt o hipoterapii i jej wpływie na nasze zdrowie.

Na czym polega hipoterapia i komu może pomóc?

– Hipoterapia jest jedną z metod rehabilitacji osób niepełnosprawnych, a swoją specyfikę zawdzięcza koniowi biorącemu udział w terapii. To właśnie obecność konia jako współterapeuty sprawia, że jest to wyjątkowa i niepowtarzalna metoda terapii dająca zupełnie nowe i niespotykane w innych terapiach możliwości. Celem hipoterapii jest m.in. normalizowanie napięcia mięśniowego, przekazywanie wzorca chodu, poprawa samooceny czy koordynacji wzrokowo-ruchowej. Hipoterapię stosuje się u osób niepełnosprawnych ruchowo, umysłowo, z deficytami rozwojowymi, wadami wzroku i słuchu czy niedostosowanych społecznie. Taka forma leczenia jest bardzo pomocna w leczeniu takich schorzeń, jak mózgowie porażenie dziecięce, stwardnienie rozsiane, wady postawy, skolioza, stany po urazach czy wylewach, upośledzenie umysłowe, autyzm, niedosłuch lub głuchota, niedowidzenie lub utrata wzroku, czy ADHD.

Jak zostaje się hipoterapeutą,

skąd pomysł na taką pracę?

– Od dawna jestem miłośniczką koni, pracuję z nimi już 8 lat. Wcześniej jeździłam w Szkole Rycerskiej w Golubiu-Dobrzyniu. Ukończyłam tam również kurs Przodownika Turystyki Jeździeckiej PTTK. Mając świadomość jak dobroczynny wpływ na psychikę konia i rozwój dziecka ma koń postanowiłam w 2005 roku zgłosić się na kurs instruktora rekreacji ruchowej hipoterapii. Następnie przez ostatnie trzy lata prowadziłam hipoterapię z osobami niepełnosprawnymi. Zauważałam pozytywne rezultaty mojej pracy i bardzo korzystny wpływ hipoterapii na zdrowie osób niepełnosprawnych, co sprawiło że stałam się wielką zwolenniczką tej formy rehabilitacji.

Aby zostać hipoterapeutą należy ukończyć kurs dla instruktorów rekreacji ruchowej ze specjalnością hipoterapii organizowany przez Polskie Towarzystwo Hipoterapeutyczne. Kurs taki rozpoczyna się egzaminem jeździeckim, a następnie odbywają się wykłady z dziedziny medycyny, rehabilitacji, psychologii, hipologii i hipote-

rapii. Po zdaniu egzaminów z tych wykładów trzeba odbyć 80 godzin praktyki w wyznaczonych ośrodkach. Po zaliczeniu praktyk przystępuje się do ustnego egzaminu końcowego, który upoważnia do otrzymania tytułu instruktora rekreacji ruchowej ze specjalnością hipoterapii.

Czy ośrodek będzie zajmował się tylko hipoterapią?

– Ranczo Hipoterapeutyczne oprócz hipoterapii w swojej ofercie będzie posiadało również możliwość nauki jazdy konnej, przejażdżki konne bądź bryczką w terenie także dla nowożeńców, organizacje imprez okolicznościowych, pensjonat dla koni oraz dogoterapię.

Kto może korzystać z ośrodka?

– Całe rodziny, szkoły, indywidualne osoby oraz firmy, dla których organizowane będą imprezy plenerowe. Dodatkowym i bardzo ważnym atutem ośrodka jest jego dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Czy istnieje jakieś ryzyko podczas kontaktu z końmi?

– Ryzyko zawsze istnieje, ale

zajęcia odbywające się u nas prowadzone są przez wykwalifikowane osoby. Dlatego wszyscy korzystający z naszych usług mogą się czuć bezpiecznie.

Kto nie może korzystać z tej formy rehabilitacji?

– Na pewno osoby, które są uczulone na sierść. Także osoby, u których stwierdzono odklejenie się siatkówki oka, zwichnięcie stawu biodrowego czy w przypadku

wycieńczenia organizmu bądź padaczki, ale tak naprawdę to każdą niepełnosprawność należy rozpatrywać indywidualnie. Wszystkie osoby posiadające przeciwwskazania do hipoterapii zapraszam do korzystania z przejażdżek bryczką czy imprez plenerowych bądź dogoterapii.

Agnieszka Zielińska
fot. nadesłane



Małgorzata Burchardt wraz ze swoimi końmi na Ranczu Hipoterapeutycznym

REKLAMA

MKK Sp. z o.o.



MKK Sp. z o.o.

Serwisy internetowe i portale

- serwisy internetowe
- portale korporacyjne
- strony firmowe
- strony tematyczne
- nietypowe realizacje

Usługi internetowe

- hosting strony
- poczta e-mail
- domeny internetowe (.pl, .com itp.)

Dostępny

PROFESJONALNE STRONY INTERNETOWE



MKK Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Dworcowa 4

Biuro czynne:
Poniedziałek - Piątek
godz. 8.00 - 16.00

tel. (056) 682 26 34
e-mail: strony@mkk.pl
www.mkk.pl

www.blachymaxsystem.pl

NAJLEPSZA BLACHA DACHOWA

PRODUCENT
BLACHY
MAX SYSTEM

FRYDRYCHOWO
tel. (0-56) 684 20 27
e-mail: frydrychowo@blachymaxsystem.pl



PRODUCENT BLACHODACHÓWKI I BLACHY TRAPEZOWEJ

MAX SYSTEM Wojciech Siarnik
Frydrychowo
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. (056) 684 20 27
fax (056) 684 15 63

ODDZIAŁ GŁOGOWO
ul. Warszawska 115
87-123 Dobrzejewice
tel./fax (056) 676 75 84

ODDZIAŁ BRODNICA
ul. Sikorskiego 8
87-300 Brodnica
tel./fax (056) 498 20 68

BLACHY
MAX SYSTEM

DACHÓWKI CERAMICZNE

TYLKO U NAS! 27,49 zł/m² brutto

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA
kolor miedziany



CEGLA KLINKIEROWA



czerwona 1,36 zł/szt.
brązowa 2,59 zł/szt.
eniowana 2,59 zł/szt.



BLACHODACHÓWKA
15,98 zł/m² netto
OLIVIA

ORYGINALNA WŁOSKA WEŁNA

Współczynnik Lambda 0,040;

grubość [mm]	cena za 1m ² [brutto]	cena za rolkę [brutto]
50	4,30	72,24
100	8,49	71,32
150	12,49	89,93
200	16,80	90,72

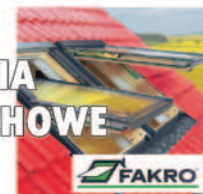


**NAJWIĘKSZY SKŁAD OKIEN
DACHOWYCH
W REGIONIE**



PONADTO W OFERCIE:

OKNA
DACHOWE



RYNNY
STAŁOWE
I PCV



PODSUFITKA
BRYZA



KOMINKI
WENTYLACYJNE



MEMBRANY
DACHOWE



WKRETY
FARMERSKIE



www.blachymaxsystem.pl

Powiat

Witajcie!

Oto najmłodszy mieszkańcy regionu, którzy przyszli na świat w wąbrzeskim szpitalu:

Kacper Grandzicki

11 lipca o godzinie 7.20 urodził się Kacper – syn Elżbiety i Sławomira Grandzickich z Ucięża. Chłopiec jest ich piątym dzieckiem, a w chwili narodzin ważył 3,7 kg i mierzył 58 cm.



Filip Marszałkowski

Filip, syn Marty i Pawła Marszałkowskich z Wąbrzeźna urodził się 10 lipca. Ich pierwsze dziecko ważyło 4 kg i mierzyło 53 cm.



tekst i fot. Paulina Szulc

Wąbrzeźno

Maraton rockowy

W najbliższą sobotę miłośnicy muzyki rockowej mogą być usatysfakcjonowani. Stanie się tak za sprawą „Maratonu rockowego”, organizowanego przez Wąbrzeski Dom Kultury w amfiteatrze nad Jeziorem Zamkowym.

Główną atrakcją wieczoru będzie oczywiście „zaległy” koncert Pawła Kukiza i zespołu

Piersi, który miał uświetnić tegoroczne Dni Wąbrzeźna. Wtedy jednak lidera formacji zatrzyma-

ły problemy zdrowotne. Obiecał jednak, że postara się wystąpić w Wąbrzeźnie jak najszybciej i słowa dotrzymał – początek koncertu zespołu Piersi zaplanowany jest na godzinę 21.

Nie będzie to jednak jedyna atrakcja sobotniej imprezy odbywającej się w ramach „Wąbrzeskiego lata kulturalnego”. Rozpocznie ją o godz. 16 występ zespołu Blind z Nakła, po którym na scenę wyjdzie bydgoski The Sin. O osiemnastej wystąpi wąbrzeski Rozwiert, który mieszkańcy miasta znają choćby z występu na tegorocznej Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy.

O dziewiętnastej na scenę



Program „Bezpieczne wakacje” to również pokazanie dzieciom, że policjanta nie należy się bać i zawsze można się zwrócić do niego o pomoc

policjantów ruchu drogowego oraz nowe mundury. Dzieci z zainteresowaniem słuchały i oglądały to, co funkcjonariusze mają na co dzień w swojej pracy. Program „Bezpieczne wakacje” to również

pokazanie dzieciom, że policjanta nie należy się bać i zawsze można się zwrócić do niego o pomoc.

Szymon Wiśniewski
fot. KPP

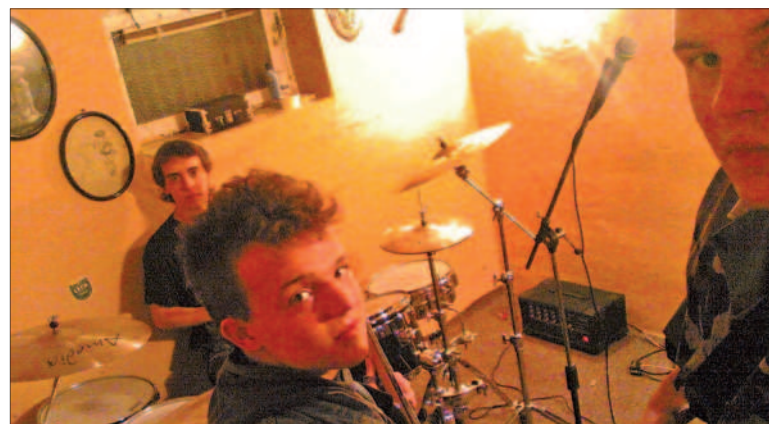


Rozwiert z Wąbrzeźna

amfiteatru wyjdą bardziej doświadczone zespoły z Grudziądza: Prowokacja i Cela nr 3. Pierwszy z nich działa z przerwami od 1990 roku i gra – jak to określają sami muzycy – „typowego polskiego rocka”. Z kolei Cela nr 3, która

powstała w 1985 roku jest jednym z najdłużej funkcjonujących w kraju zespołów punk-rockowych.

Jarek Brzuska
fot. nadesłane



Młodzi muzycy z wąbrzeskiego Rozwiertu wystąpili m.in. na tegorocznej Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy

REKLAMA

PRACA W AVON!

Jeżeli lubisz kosmetyki i chcesz je testować **ZA DARMO**, potrzebujesz **PIENIĘDZY** i chcesz je zarobić, lubisz kontakt z ludźmi chcesz awansować i się rozwijać – już dziś możesz dołączyć do grona **nowoczesnych KOBIEC AVONU!!!**

Jeżeli chcesz dowiedzieć się czegoś więcej **DZWOŃ** lub **PISZ**:
tel. 0-793-061-319
e-mail: staniszewska.avon@gmail.com

Powitaj Jutro!
AVON

BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227

REKLAMA

Wąbrzeźno

Biesiada seniorów

Trwa Wąbrzeskie Lato Kulturalne, którego organizatorzy pragną trafić w gusta jak największej grupy mieszkańców miasta. Stąd w programie letnich imprez znajdują się propozycje przeznaczone dla różnych grup odbiorców.

W sobotę od rana wąbrzeski amfiteatr wypełnił się przedstawicielami starszego pokolenia. Kilkadziesiąt zespołów seniorów z kilku województw przyjechało do Wąbrzeźna na szóstą edycję Wąbrzeskiej Biesiady Seniorów.

Impreza zyskuje coraz większy rozgłos w kraju. Nie ma w tym nic dziwnego – członkowie zespołów seniorów stanowią bardzo aktywne środowisko i podczas różnych okazji wymieniają się pomiędzy sobą informacjami o możliwości kolejnych spotkań w jak największym gronie.

Tegoroczna edycja Wąbrzeskiej Biesiady Seniorów zgromadziła wykonawców między innymi z: Płocka, Sierpca, Chełmna, Rypina, Janikowa, Torunia, Skrwilna, Lubicza, Brześcia Kujawskiego, Radzyna Chełmińskiego, Golu-bia-Dobrzynia, Jabłonowa Pomorskiego, Gruty, Małej Nieszawki, Kowalewa Pomorskiego, Świecia nad Osą, Brodnicy, Browiny i Karbowa. Gospodarzy reprezento-



Zespół Srebrny Włos z Rypina

wały zespoły: „Wesoła Ferajna” i „Tercet Ela”. Ogółem przez scenę wąbrzeskiego amfiteatru przewinęło się około sześciuset seniorów. Repertuar, jaki zaprezentowali, zaskakiwał różnorodnością. Nie

brakowało utworów podniosłych i refleksyjnych, jednak większość stanowiły piosenki biesiadne, które pociągnęły zebranych w amfiteatrze do wspólnej zabawy. Nie mogło także zabraknąć akcentów kabaretowych, gdyż – jak podkreślali wykonawcy – czasami sytuacja emerytów w naszym kraju jest taka, że śmiech pozostaje jedynym lekarstwem na troski.

Wąbrzeska Biesiada Seniorów miała charakter otwartego przeglądu, wszyscy jej uczestnicy otrzymali równorzędne nagrody. Głównym celem tej imprezy było integrowanie środowiska tych, którzy odkrywając w sobie drugą młodość chcą się dzielić swoimi talentami z innymi. Cel ten został z pewnością osiągnięty, co widać było szczególnie we wspólnych tańcach pod sceną, którym nie przeszkadzał deszcz.

Uczestnicy biesiady byli lekko rozczarowani jedynie tym, że podczas jej trwania przez widownię amfiteatru przewijało się niewielu mieszkańców miasta. Wypełniali ją głównie członkowie występujących zespołów. Ci, którzy nie przyszli na występy seniorów mają czego żałować – wiele prezentacji stało na wysokim poziomie, a optymizm i pogoda ducha wykonawców udzielały się wszystkim zebranim.

Mieszkańców Wąbrzeźna nie zabrakło na wieczornym koncercie zespołu Akcent, który był główną atrakcją sobotniej imprezy. Publiczność wypełniła po brzegi amfiteatr i doskonale bawiła się przy piosenkach jednego z najstarszych zespołów disco polo, który działa nieprzerwanie od 1989 roku.



Chwile mżawki nie przeszkadzały seniorom z różnych zespołów we wspólnej zabawie pod sceną



Gwiazdą wieczoru był zespół Akcent

Wąbrzeźno

Pogoda im nie przeszkadza

Nieco mniej wakacyjna aura, jaka panowała w Wąbrzeźnie w minionym tygodniu nie była przeszkodą w prowadzeniu zajęć w ramach „Słonecznych wakacji z Wąbrzeskim Domem Kultury”.

W te dni, w które pogoda nie sprzyjała zabawom w plenerze, dzieci mogły liczyć na zorganizowane zabawy na piętrze kawiarni „Za sceną” przy wąbrzeskiej plaży. Okazało się, że dla grupy dzieci znalazło się tam wystarczająco

dużo miejsca nie tylko na gry planszowe, ale także na bardziej dynamiczne zabawy takie jak wojna na papierowe kule czy sztafeta ze slalomem.

Po dwóch tygodniach zajęć skryształizowała się piętnastoosobowa, stała grupa dzieci, która uczestniczy w „Słonecznych wakacjach” – mówi Ilona Wiśniewska

z Wąbrzeskiego Domu Kultury. Oprócz gier i konkursów oferujemy im także możliwość udziału w edukacyjnych zajęciach, jak choćby w zabawie w teatr.

tekst i fot.
Jarek Brzuska



Zabawa w pomnik



Dzieciom nie trzeba wiele do dobrej zabawy – wojna na papierowe kule

„Słoneczne wakacje z WDK” potrwają do końca lipca. Ich organizatorzy cały czas czekają na nowych uczestników, dla których przygotowali jeszcze liczne atrakcje:

- 16 lipca (czwartek)** – dzień muzyczny: nauka piosenek, konkurs „Naśladowcy muzycznych idoli”, karaoke
- 17 lipca (piątek)** – nauka pływania, zabawy w wodzie, „Pływackie Grand Prix”
- 21 lipca (wtorek)** – zabawy taneczno-gimnastyczne pod hasłem „Wyginam śmiało ciało”
- 22 lipca (środa)** – „Rysuj i ty”: kalambury, rysowanie kredą na betonie, wykonywanie plakatów przy użyciu rąk
- 23 lipca (czwartek)** – „W krainie baśni”: inscenizacje, opowiadanie baśni, rebusy i quizy
- 24 lipca (piątek)** – „Wodne ABC”
- 28 lipca (wtorek)** – „Dzień sportowca”
- 29 lipca (środa)** – „Zbuduj z nami zamek” – budowanie z piasku, zabawa na zamku dmuchanym (m.in. zjeżdżanie na czas)
- 30 lipca (czwartek)** – „Wakacyjna dyskoteka”: wspólna zabawa, wybory miss i mistera plaży, konkursy
- 31 lipca (piątek)** – „Wodne ABC” (podsumowanie „pływackiego Grand Prix”)

W razie gorszej pogody zajęcia w ramach „Słonecznych wakacji z WDK” odbywać się będą na piętrze kawiarni „Za sceną” przy wąbrzeskim amfiteatrze.

tekst i fot.
Jarek Brzuska

Powiat

Liczą na szczęście

Zaledwie kilka minut gradobicia spowodować może utratę 95 proc. upraw. Wiele pól co roku ulega również podtopieniom. Mimo to z ubezpieczeń korzysta tylko co dziesiąty rolnik. Dlaczego tak się dzieje?

30 czerwca minął termin zawierania obowiązkowych ubezpieczeń upraw i zwierząt. Pomimo dopłat z budżetu państwa i gróźb, a także kar za brak polisy, ubezpieczyło się niewielu rolników.

Powodem, dla którego rolnicy odpuszczają od ubezpieczenia pól, są wysokie składki. Firmy ubezpieczeniowe określają też tzw. progi zniszczeń. Jeśli rolnik nie przekroczy takiego progu – nie otrzyma pieniędzy. W przypadku suszy próg wynosi 25 proc. zniszczeń w plonie głównym.

Firmy odmawiają często ubezpieczania obszarów zagrożonych największym ryzykiem. W 2008 roku straciły sporo pieniędzy z powodu wypłat odszkodowań za skutki suszy i podtopień, więc boją się ryzykować.

Kara za nieubezpieczenie jednego hektara to dwa euro. Nikt jednak nie bierze na serio tego przepisu. Zresztą wysokość kary jest śmieszna.

Najbardziej poszkodowani przez ewentualne kataklizmy mogą liczyć na pomoc państwa, ale tych pieniędzy będzie mało w stosunku do skali zniszczeń. Na-

sze województwo w zeszłym roku przekazało np. dwóm gminom 50 i 30 tys. zł bezzwrotnej pomocy. Pieniądze te były jednak ułamkiem rzeczywistych strat. Wszyscy rolnicy, poszkodowani przez powódź, mogliby liczyć na odszkodowania, gdyby byli ubezpieczeni. Jednak rolnicy się nie ubezpieczają. Ubezpieczyciele nie kwapią się za to z wypłatą pieniędzy. Czasem od wystąpienia szkody do wypłacenia pieniędzy mijają miesiące. W regulaminie jednego z ubezpieczycieli czytamy: „Ustalenia wysokości szkody w ubezpieczonych uprawach rolnych dokonuje przedstawiciel xxx w obecności ubezpieczonego lub osoby przez niego upoważnionej. xxx w ciągu 14 dni od zawiadomienia o szkodzie podejmuje czynności mające określić wysokość szkody. Ostatecznego ustalenia wysokości szkody xxx dokonuje bezpośrednio przed zbiorem plonów. xxx wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym”.

Zachęta w postaci dopłaty przez państwo połowy wysoko-

ści składki, jeśli ubezpieczy się połowę upraw, to dla wielu rolników gospodarujących na granicy opłacalności stanowi za mało. Wszystko to powoduje, że system ubezpieczeń pól rolnych w naszym kraju nie istnieje. Rolnicy liczą na to, że niepogoda ich ominie. Przy dzisiejszych cenach pasz czy środków ochrony roślin,

liczy się dla nich każda zaoszczędzona złotówka.

Ministerstwo rolnictwa przemierza się do zmian w przepisach. Nowelizacja zakłada między innymi wyższy udział pomocy państwa tak dla rolników, jak i firm ubezpieczających.

Piotr Wołyński



Tak wyglądało pole po przejściu burzy w Dulsku (powiat golubski)

Powiat

Lipa pomoże w chorobie

Miesiąc lipiec wziął swoją nazwę od drzewa – lipy, której kwiaty właśnie w tych dniach zbierane są przez zielarzy amatorów oraz ludzi, którzy chcą zarobić trochę pieniędzy. Kilogram kwiatostanów kosztuje 10 zł.

Nie tylko miesiąc wziął swoją nazwę od lipy. W naszym województwie miejscowości Lipno czy Lipnica również zawdzięczają swą nazwę temu drzewu.

Lipa od stuleci była drzewem cenionym przez Słowian i Germanów. Polski zwyczaj szlachecki nakazywał sadzić ją przy domu w dniu narodzin dziecka.

Dość wcześnie nasi przodkowie zrozumieli, że napar z kwiatostanów lipy ma działanie napotne, przeciwzapalne i osłaniające, uspokajające, moczopędne, żółciopędne. Poprawia również przemianę materii. W medycynie ludowej, oprócz kwiatostanów, stosowano również liście oraz korę lipową.

Lipa znajduje zastosowanie w chorobach nerek, pęcherza i w nerwicach. Naparem z kwiatostanów lipy można także płukać gardło. W warunkach domowych stosuje się go przy przeziębieniach, grypcach, anginie, a także

przy bezsenności.

Zbieracze wychodzą na lipobranie już w czerwcu. Sezon trwa przez cały miesiąc, choć dużo zależy od pogody. Zbiór powinien być tak prowadzony, aby nie niszczyć drzew. Zbiór kwiatostanów może być prowadzony tylko w dni pogodne i po obесchnięciu rosy. Zrywane są kwiatostany składające się z 3-9 kwiatów zrosniętych z podsadką. Kwiaty należy zrywać na początku kwitnienia. Po zerwaniu kwiatostanu trzeba wysuszyć. W tym celu rozkłada się je cienką warstwą na papierze w przewiewnym miej-



Na zbieraniu lipy można zarobić

scu. Profesjonaliści korzystają z suszarni. W czasie suszenia w suszarniach temperatura nie powinna być wyższa niż 40° C.

tekst i fot.
Piotr Wołyński

Wywar z kwiatów lipy

Kilka kwiatów lipy zalać szklanką wrzątku i nakryć. Gdy nieco przestygnie, osłodzić cukrem lub - dla podniesienia wartości - miodem. By zwiększyć działanie napotne, słodzimy syropem malinowym.

Właściwości uspokajające zapewni połączenie lipy z rumiankiem.

UWAGA!

Napar taki dodawany być może także do wody w kąpieli, szczególnie przy nerwicach i trudnościach ze snem.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Informacja

Starosta Wąbrzeski informuje o zamieszczeniu wykazu nieruchomości Powiatu Wąbrzeskiego przeznaczonej do sprzedaży, położonej w Książkach przy ulicy Północnej 36 w skład której chodzą działki: Nr 68/3 o powierzchni 0,9050 ha, dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie księga wieczysta KW nr 27434 oraz Nr 1037/24 o powierzchni 0,0115 ha, dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie księga wieczysta KW nr 30143. Działki 68/3 i 1037/24 stanowią jedną całość gospodarczą. Cena nieruchomości : 850 000 zł brutto.

Szczegółowe informacje w sprawie wykazu nieruchomości znajdują się na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie, Urzędu Gminy w Książkach oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie.

Wąbrzeźno

Następcy Spilberga?

Historię filmu, sztukę pisania scenariusza, realizacji zdjęć oraz montażu zgłębiają uczestnicy warsztatów filmowych, które organizuje Urząd Miejski w Wąbrzeźnie oraz Stowarzyszenie św. Łukasza z Torunia.

W zajęciach uczestniczy 14 osób. Są podzieleni na dwie grupy. Warsztaty odbywają się w wąbrzeskim gimnazjum. Rozpoczęły się 6 lipca i potrwać do jutra. Prowadzi je trzech instruktorów.

– Zainteresowanie warsztatami było bardzo duże. W ciągu kilku dni lista chętnych została za-

mknięta. Co ciekawe, zgłaszało się do nas wiele osób spoza naszego powiatu – informuje Gizela Pijar z wydziału promocji w ratuszu.

Celem warsztatów jest nakręcenie filmu fabularnego.

– Uczestnicy poznają sztukę kręcenia filmu w praktyczny sposób. Pracują nad scenopisem

– scenariusz przekładają na ujęcia filmowe. Są zajęcia z reżyserii. Realizujemy zdjęcia, w plenerze i w pomieszczeniach, a następnie montujemy film. Chcemy go zaprezentować w ostatnim dniu warsztatów – mówi Marek Kilański, instruktor. – Dzięki tym zajęciom uczestnicy uczą się sztuki filmowania, choć nie jest to nasz jedyny cel. Chcemy, by najmłodsi mieli okazję spotkania się i spędzenia wolnego czasu w atrakcyjny sposób.

Nad filmem dzieci i młodzież pracują ponad sześć godzin dziennie.

– Dowiedziałam się o tym projekcie z gazety. Uznałam, że to ciekawy pomysł na spędzenie wakacji i zachęciłam koleżankę do udziału w tych zajęciach – mówi Iwona Osip. – Oprócz zajęć związanych z produkcją filmu, są ćwiczenia na pobudzenie wyobraźni. To świetna zabawa.

Organizatorami bezpłatnych warsztatów są Urząd Miejski w Wąbrzeźnie oraz Stowarzyszenie św. Łukasza z Torunia. Projekt „Jak zostać filmowcem” jest realizowany ze środków Funduszu Inicjatyw Obywatelskich.

tekst i fot. (kr)



Wąbrzeźno

Śpiący policjanci

W Wąbrzeźnie na wielu ulicach, przede wszystkim osiedlowych, znajdują się tzw. „śpiący policjanci”, czyli progizwalniające. Skutecznie ograniczają one prędkość pojazdów, zapewniając jednocześnie bezpieczeństwo pieszym. Jednak czy naprawdę są aż tak bardzo potrzebne, czy nie stwarzają zagrożenia dla kierowców?

Progi zwalniające mogą być umieszczone w obszarze zabudowanym. Nie można ich zakładać przy wyjazdach straży pożarnej, pogotowia ratunkowego i ulicach, po których kursują autobusy. Progi mogą być montowane pojedynczo lub seriami (trzy przeszkody).

O tym, gdzie i czy w ogóle dany próg zwalniający może być zamontowany decyduje starosta, który zarządza ruchem na drogach powiatowych i gminnych.

Kwestia progów budzi kontrowersje wśród mieszkańców Wąbrzeźna. Z jednej strony „śpiący policjanci” rzeczywiście mają wpływ na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego wymuszając na kierowcach ograniczenie prędkości. Z drugiej strony kierowcy skarżą się, że progi niszczą samochody, a część z nich respektuje przepisy ruchu drogowego i dlatego ma zmagać się z przeszkodami, jeśli jeździ prawidłowo.

– Uważam, że progi są potrzebne. Kierowcy ograniczają prędkość. Z drugiej strony wiem, że „śpiący policjanci” mogą powodować uszkodzenia samochodów. To wszystko zależy jednak od prędkości, z jaką wjeżdża się na próg – mówi jeden z mieszkańców Wąbrzeźna, przy którego domu

znajduje się próg zwalniający.

Progi zwalniające spełniają swoją rolę – kierowcy na ich widok zdejmują nogę z gazu. Czy jednak „śpiący policjanci” mają tylko zalety? Część mieszkańców uważa, że w pewnych miejscach w mieście progi nie są potrzebne.

Umieszczanie ich należy rozważać nie tylko pod kątem funkcjonalności, ale przede wszystkim ich wpływu na bezpieczeństwo ruchu drogowego na danej drodze. Idealną sytuacją byłoby, gdybyśmy mieli tak zdyscyplinowanych kierowców, by „śpiących policjantów” w ogóle nie było. Obserwując jednak sytuację na naszych drogach oraz statystyki kierowców łamiących

zasady ruchu drogowego nie trudno dojść do wniosku, że problemy związane z montowaniem progów zwalniających nie prędko nas opuszczają.

Mieszkańcy osiedli chcieliby, aby na każdej ulicy był próg zwalniający. Jednak czy wszędzie są one naprawdę potrzebne? Z osiedlowych dróg korzystają przede wszystkim mieszkańcy. To oni najczęściej przekraczają prędkość i stwarzają zagrożenie dla samych siebie i swoich sąsiadów. Wystarczy, aby jeździli wolniej. Wtedy nie będą pojawiać się nowe progi i jednocześnie właściciele aut nie będą narzekać na przeszkody.

Szymon Wiśniewski



Czy progi zwalniające są potrzebne w Wąbrzeźnie?

fot. J. Brzuska

Dębowa Łąka

Za kierownicą strażackiego wozu

Ośmioro strażaków z terenu gminy Dębowa Łąka zakwalifikowało się do udziału w szkoleniu. Jest to kurs przewidziany dla kierowców OSP. Strażacy zdobędą uprawnienia kierowcy, konserwatora sprzętu ratowniczego oraz prowadzenia samochodów ciężarowych z przyczepą.



Druhowie jednostki OSP w Dębowej Łące

Warunkiem dostania się na kurs było posiadanie kompletu zaświadczeń upoważniających do udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych oraz bycie czynnym strażakiem. Dzięki temu szkoleniu przybędzie osób posiadających takie kwalifikacje, co wpłynie na lepszą organizację wyjazdów. Całkowity koszt tego programu wy-

nosi około 50 tys. zł.

Powyższe działania gmina Dębowa Łąka realizuje jako projekt partnerski w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, a dokładniej działania pn. „Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionie”.

tekst i fot.
Agnieszka Zielińska

Dwa kraje, wspólne korzenie

Trwa zainicjowana przed rokiem wymiana kulturalna pomiędzy szkołami w Książkach i litewskich Trokach. Od 3 do 11 lipca Książki odwiedziła grupa 27 dzieci i trzy wychowawczynie z polskojęzycznej szkoły w tym turystycznym, litewskim mieście. Dla grupy dzieci i młodzieży z Litwy, wytypowanej spośród najlepszych uczniów była to okazja do bliskiego poznania kraju, który – jak podkreślali na każdym kroku – uważają za swoją „drugą ojczyznę”.



Dzieci z Litwy podczas wspólnego śpiewu

Podczas piątkowego pożegnania, które odbyło się w Gminnym Ośrodku Kultury w Książkach wychowawczynie: Wincenty Dziugiewicz, Ala Puc i Sigita Andruławiczutie podkreślały życzliwe przyjęcie przez mieszkańców i dobrą organizację pobytu w gminie Książki.

– Bardzo miło zaskoczyły nas warunki w szkole w Książkach – powiedziała Wincenty Dziugiewicz. – Wydawać by się mogło, że trudno będzie zorganizować nocleg w szkolnych pracowniach, ale jesteśmy bardzo zadowoleni z pobytu. Dzieci miały dostęp do dużej i małej sali sportowej.

REKLAMA

Stołówka raczyła nas smacznymi posiłkami w takich ilościach, że dzieci, choć spragnione po pełnych wrażeń dniach, nie były w stanie wszystkiego zjeść. Dzięki spotkaniom w GOK nasi podopieczni nawiązali przyjazne stosunki z tutejszą młodzieżą. Ważne dla nas było także to, że dyrekcja szkoły pozwoliła nam korzystać z biblioteki. Podczas całego naszego pobytu w Polsce czuliśmy się wyjątkowo bezpiecznie i wszędzie spotykało nas życzliwe przyjęcie. W szkole przez cały czas nad naszym bezpieczeństwem czuwał sympatyczny stróż, a policja bardzo dokładnie sprawdzała autokar, który woził nas na wycieczki.

Piątkowe spotkanie było okazją do przypomnienia sobie licznych atrakcji, jakie czekały na litewskie dzieci podczas pobytu w Polsce. Oprócz tych przygotowanych przez GOK i szkołę w Książkach, spośród których goście najmilej wspominali dyskotekę i zajęcia ze sztuki cyrkowej, czas gościom wypełniły bliższe i dalsze wycieczki. Dzięki Urzędowi Gminy w Książkach i prywatnym sponsorom dzieci z Litwy miały okazję spotkać się z rycerzami na golubskim zamku i zwiedzić Toruń, w którym spotkały się z marszałkiem województwa. Odwiedziły także gród w Biskupinie i muzeum kolei wąskotorowej w Wenecji. Przy okazji zwiedzania zabytków w Rywałdzie i Gąsawie miały okazję do zapoznania się ze wspólnymi elementami historii i tradycji narodów polskiego i litewskiego. Zaimprovizowanym, ale miło wspomnianym elementem wycieczek było zwiedzenie parku dinozaurów w Rogowie. Organizatorzy zadbali także o możliwość bliższego poznania naszego regionu. Goście z Litwy odwiedzali Wąbrzeźno, gospodarstwo agroturystyczne w Myśliwcu i zapalili znicze na miejscach pamięci narodowej w Łopatkach i Brudzawkach. Z entuzjazmem także wspominały wizyty w supermarketach, w których zaopatrzyły się w upominki dla swoich najbliższych na Litwie.

Podczas pożegnalnego spotkania w Gminnym Ośrodku Kultury była okazja do wymiany upominków i polsko-litewskich występów artystycznych. Dzieci z Litwy wysłuchały piosenek w wykonaniu Martyny Ciupak, Jony Szmeichel i zespołu „Trio”. W rewanżu wykonały kilka piosenek, zaskakując wszystkich nie tylko talentem wo-

kalnym, ale także wspianą polszczyzną.

– Nie ma w tym nic dziwnego, w końcu to uczniowie polskiej szkoły – wyjaśniła Wincenty Dziugiewicz. – Zajęcia z języka polskiego stanowią istotny element programu nauczania. W klasach I-IV to siedem, V-X pięć, a XI-XII sześć godzin tygodniowo. Poza tym uczniowie naszej szkoły używają języka polskiego także w rodzinnych domach. Większość z nich pochodzi z polskich rodzin lub domów o polsko-litewskich korzeniach.

Po wspólnym śpiewie uczestnicy spotkania znakomicie bawili się podczas zaimprovizowanego, cyrkowego przedstawienia. Następnie goście z Litwy czekało spotkanie z ... policją. Sierżant Jacek Polak z komendy w Wąbrzeźnie

dał pokaz tresury policyjnego psa, z którym chętnie bawiły się dzieci. Jeszcze większą radość sprawiła im możliwość włączania syreny w policyjnym radiowozie i zabawa w „zakładanie kajdanek”. Okazało się, że takie – na pozór drobne – atrakcje sprawiły dzieciom wiele przyjemności i na pewno pozostaną w ich pamięci.

Piątkowy wieczór zamknęła pożegnalna dyskoteka, a następnego dnia na gości czekała jeszcze wycieczka do Trójmiasta, która zamknęła ich pobyt w Polsce.

W tym samym czasie w litewskich Trokach przebywała grupa dzieci z Książek i wszystko wskazuje na to, że rozpoczęta w zeszłym roku polsko-litewska wymiana kulturalna będzie kontynuowana w przyszłości.

tekst i fot. Jarek Brzuska



Dzieci z Litwy podczas pobytu w Książkach uczyły się cyrkowych sztuczek



Goście z Litwy imponowali sprawnością fizyczną



Sierżant Jacek Polak stwierdził, że jeszcze nigdy nikt z taką ochotą nie dawał zakuć się w kajdanki

PRACUJESZ W MIKRO, MAŁYM LUB ŚREDNIM PRZEDSIĘBIORSTWIE?

CHCESZ PODWYŻSZYĆ SWOJE KWALIFIKACJE Z ZAKRESU OBSŁUGI KOMPUTERA I INTERNETU?

Centrum Technologii Informacyjnych e-Misja zaprasza osoby pracujące z powiatu grudziądzkiego-ziemskiego, chełmińskiego i wąbrzeskiego na 60-godzinne, **BEZPŁATNE SZKOLENIA Z ZAKRESU OBSŁUGI KOMPUTERA I KORZYSTANIA Z INTERNETU.**

- obsługa pakietu biurowego Microsoft Office i OpenOffice
- wykorzystanie Internetu w pracy i w działalności gospodarczej
- tworzenie i promowanie stron internetowych.



Zajęcia w godzinach popołudniowych prowadzone będą w Lisewie, Nowej Wsi Królewskiej, Wąbrzeźnie, Łasinie i Unisławiu.

Więcej informacji:

Centrum Technologii Informacyjnych e-Misja
www.e-misja.org.pl • tel. 056 688 74 52



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Turystyka

Rowerem do Orłowa

Tym razem drogi zaprowadziły nas do Orłowa w gminie Płużnica. Już sama droga dostarczyła nam sporo wrażeń. Do celu naszej wyprawy jedziemy wzdłuż alei jesionowej łączącej Orłowo i Płużnicę. Rośnie tu 361 drzew, których łacińska nazwa brzmi *Fraxinus excelsior*.

Po lewej stronie towarzyszy nam widok jeziora Wieczno. Jego południowa część liczy prawie 200 ha. Okolice jeziora dają schronienie dziesięciu gatunkom ptaków lęgowych. Bogata jest również fauna lądowa. Natknąć możemy się na lisy, jenoty, borsuki, kuny, tchórze i wydry. Dawniej Wieczno

było wiele większe, a jego brzegi sięgały Płużnicy i Ryńska. Jezioro straciło sporo z powodu intensywnej gospodarki rolniczej. Stan jego wód wciąż się obniża.

Po drodze mijamy figurkę św. Wojciecha, który nieśmiało spogląda na nas zza liści kwitnącej lipy. W końcu docieramy do

Orłowa. Perełką wsi jest piękny neobarokowy pałac. Jego obecna forma pochodzi z XVIII wieku. Na frontonie pałacu wmurowany jest rodowy herb „Grzymała”, zaś z tyłu żelazne litery „J.S. 1910.” (inicjały właściciela Jana Śląskiego).

Ślęscy byli właścicielami Orłowa do 1940 roku. Ten znaczny ród pochodzi z Mazowsza z okolic wsi Szlasy. W XVII wieku część rodziny przeniosła się do Małopolski, a od XVIII wieku też na Pomorze. Ślęscy byli wojskowymi, naukowcami, duchownymi, posłami czy senatorami. Na szczególne uznanie zasługuje Katarzyna Śląska – autorka „Dziejów Orłowa”.

Tuż obok pałacu znajduje się piękny, acz zaniedbany park. Zajmuje 3.7ha, został wpisany do rejestru zabytków i jest chroniony prawnie na podstawie przepisów o ochronie dóbr kultury.

Ciekawostką związaną z pała-



Aleja jesionowa rozciąga się na odcinku kilku kilometrów przed Orłowem

cem w Orłowie jest pobyt Henryka Sienkiewicza w 1899 roku. Według niektórych wybitny pisarz miał tutaj zbierać materiały do „Krzyżaków”. Powieść ta ukazywała się cyklicznie w latach 1897-1900 na łamach Tygodnika Ilustrowanego. Kto wie, czy mistrz Henryk nie czerpał inspiracji z lokalnej przyrody czy mieszkańców. W pałacu znajduje się również kominek,

który należeć miał do żony napoleońskiego marszałka Lefebvre’a.

Miłośnicy archeologii odwiedzić powinni okopy nad jeziorem Wieczno. Archeolodzy odkrywali tu szczątki ludzkie, ceramikę, broń i inne pamiątki przeszłości. W okopach tych chroniła się okoliczna ludność podczas kolejnych wojen i najazdów.

tekst i fot. PW



Święty Wojciech – kapliczka przydrożna



„Módl się za nami 1880” – zabytkowa figura z parku przed pałacem



Grzymała rodowy herb Śląskich na frontowej ścianie pałacu



W drodze do Orłowa napotkaliśmy również na coraz rzadszy w naszych stronach widok – pasące się konie



Piękny pałac Śląskich dziś niestety nie jest w najlepszym stanie

Duzi i mali na jednej sali

Od 2005 roku Gminny Ośrodek Kultury wspólnie z Gminną Biblioteką Publiczną w Książkach realizują w czasie wakacji programy, które integrują lokalną społeczność.

Programy te, dofinansowane między innymi przez Urząd Marszałkowski skierowane są głównie do najmłodszych i młodzieży. Dotychczas zorganizowano m.in. imprezy „Wakacje w starym stylu” czy „Czego się Jaś nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał”. Tegoroczny, przygotowany przy współudziale klubu seniora projekt „Duzi i mali na jednej sali” ma za zadanie objąć przedstawicieli wszystkich pokoleń.

Od 13 do 18 lipca są organizowane zajęcia dla trzydziestoosobowej grupy dzieci i młodzieży. Zostali oni wytypowani przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej i wywodzą się będą przede wszystkim z rodzin ubogich. Starsze pokolenie reprezentowane jest przez dwunastoosobową grupę seniorów.

– W obecnych czasach coraz częściej słyszymy o konflikcie pokoleń – mówi dyrektor GOK w Książkach Marianna Ciupak. – Tymczasem wiedza i doświadczenie ludzi starszych są dużą wartością we współczesnym świecie. Historia polskiego dziedzictwa

kulturowego należy do jednego z najstarszych w Europie. Zawdzięczamy to w dużej mierze naszym przodkom, którzy przekazywali własnym potomkom zwyczaje i tradycje rodzinne. Do dzisiaj w naszym życiu codziennym używamy wielu przysłów i porzekadeł, które słusznie nazywamy mądrością narodu. Młode pokolenie również ma nam dużo do zaoferowania i swoje umiejętności prezentuje podczas naszych spotkań.

Głównym celem sześciomiesięcznego projektu jest zmniejszenie dystansu dzielącego pokolenia poprzez nawiązanie i pogłębienie wzajemnych stosunków. Wspólne spotkania i zajęcia mają także zmienić negatywny wizerunek, jaki czasami miewają o sobie nawzajem przedstawiciele różnych pokoleń. Ciągłe istnieje wiele uprzedzeń i stereotypów, jakie są wpisane w relacje pomiędzy pokoleniami, które można przełamać jedynie podczas bezpośrednich spotkań.

Program zajęć jest niezwykle ciekawy. Seniorzy mogą podzielić się swoim życiowym do-

świadczeniem podczas wyjazdu do skansenu w Stanisławkach, częstując młodzież domowymi wypiekami czy opowiadając historie związane z rodzinnymi

albumami i pamiątkami. Młodzi starają się zapoznać starszych z tajnikami obsługi komputera. Wspólne śpiewanie dawnych i współczesnych piosenek, grillowanie czy zajęcia z rękodzieła artystycznego są okazją do nawiązania osobistych więzi. Na zakończenie cyklu spotkań krakowski zespół Art.-Re wystawi spektakl o tematyce rodzinnej.

– Zakładamy, że rezultaty programu „Duzi i mali na jednej sali” będą trwałe i przyczynią się do

zmniejszenia dystansu dzielącego pokolenia – dodaje Marianna Ciupak. – Dzieci i młodzież poznają starszych poprzez zabawę i wspólne działania. To najlepszy sposób, by i jedni, i drudzy dostrzegli w sobie nieznane lub niedoceniane wartości, co stworzy szansę lepszego, harmonijnego współżycia.

Jarek Brzuska
fot. nadesłane



„Wakacje w starym stylu” w 2005 roku były pierwszym z letnich programów zrealizowanych w Książkach

Dobre rady – bezcenne

Po dziesięciu miesiącach nauki nadszedł czas wakacji. Dzieci i młodzież czują luz i swobodę, chcą przez te dwa miesiące się zabawić i odpocząć. Dzięki czemu coraz chętniej spędzają czas poza domem, bawiąc się w różnych miejscach. Niestety nie wszystkie z nich są bezpieczne i też nie zawsze rodzice mogą skontrolować, jak pociechy z nich korzystają.

Bardzo często w swych szaleństwach dzieci i młodzież zapominają o podstawowych zasadach bezpieczeństwa. To właśnie podczas wakacji rośnie liczba tragicznych wypadków, których można by uniknąć, uświadamiając dzieci o grożących im niebezpieczeństwach. Dlatego w poniedziałek cykl zajęć w wąbrzeskiej bibliotece rozpoczął od spotkania pt. „Dobre rady na wakacje”. Prowadzący te zajęcia Krzysztof Grzybek – komendant Straży Miejskiej w Wąbrzeźnie edukował dzieci, jak mają się zachowywać w różnych sytuacjach i w różnych miejscach, nad wodą, na podwórku, placu zabaw czy w górach. Udzielił kilku cennych rad i wskazówek, jak spędzić bezpiecznie wakacje i wspólnie z uczestnikami stworzył kodeks bezpiecznych zachowań.

Na zakończenie spotkania komendant Straży Miejskiej życzył wszystkim dzieciom bezpiecznych i mile spędzonych wakacji.

tekst i fot. Agnieszka Zielińska



Krzysztof Grzybek-komendant Straży Miejskiej w Wąbrzeźnie podczas rozmowy z dziećmi o bezpieczeństwie na wakacjach

Kodeks bezpiecznych zachowań

1. Zasady bezpiecznej kąpieli:

- Kapiemy się tylko w miejscach wyznaczonych i oznakowanych tam gdzie jest ratownik i pod opieką rodziców;
- nigdy nie wchodzimy bądź skaczemy do wody w miejscach, których nie znamy;
- zawsze słuchamy poleceń ratownika;
- w wodzie zachowujemy się ostrożnie i nie utrudniamy kąpieli innym;
- nie zaśmiecamy plaży, dbamy o jej czystość;
- zapoznajemy się z regulaminem kąpieliska i przestrzegamy go;

2. Zasady bezpiecznej jazdy na rowerze i rolkach:

- korzystamy ze ścieżek rowerowych;
- zabezpieczamy rower przed kradzieżą;
- zakładamy kask ochraniający głowę;
- przestrzegamy przepisów drogowych jadąc rowerem po jezdni;
- rower powinien być sprawny i w pełni wyposażony;
- nie jeździmy na rolkach po jezdni, tylko w miejscach do tego wyznaczonych;

3. Zasady bezpiecznego przebywania w domu i na podwórku podczas zabawy:

- na zabawy wybieramy miejsca bezpieczne, oddalone od jezdni czy wykopów;
- nie niszczymy i nie zaśmiecamy otoczenia, środowiska;
- rozpalamy ogniska tylko w miejscach do tego przeznaczonych;
- mówimy zawsze rodzicom dokąd wychodzimy, po zmroku nie wychodzimy bez opieki osoby dorosłej;
- gdy jesteśmy sami w domu, nie otwieramy drzwi obcym;
- nie korzystamy z propozycji jazdy samochodem bądź spaceru z obcą osobą;
- uczestnicząc w pracach polowych zachowujemy ostrożność;
- nie zbliżamy się do obcego psa.

112 - telefon alarmowy służb ratowniczych

997 - telefon alarmowy Policji

998 - telefon alarmowy Straży Pożarnej

999 - telefon alarmowy Pogotowia Ratunkowego

Wąbrzeźno

Jak się żyje w Zieleniu?

Zieleń to wieś położona siedem kilometrów od Wąbrzeźna. Przynależy administracyjnie do gminy Wąbrzeźno.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 2002 roku sołectwo Zieleń zamieszki-

wały 493 osoby.

W położonej przy linii kolejowej wsi znajdują się m. in.

zespół szkół (szkoła podstawowa i gimnazjum), kościół pod wezwaniem św. Apostołów Piotra

i Pawła. Jest też ośrodek zdrowia, jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej, świetlica wiejska i boisko.

Wkrótce powstanie plac zabaw.

tekst i fot.
Jarek Brzuska

Zieleń

Helena Skopińska

– W 1968 roku zaczęłam uczyć w szkole w Zieleniu i pracowałam w niej bez przerwy przez 33 lata jako nauczycielka muzyki i nauczania początkowego. Grono pedagogiczne w tutejszej szkole zawsze było zgrane. Gdy zaczynałam pracę, w tutejszej szkole uczyło tylko ośmioro nauczycieli. Podoba mi się panująca tutaj cisza i spokój, nie ma żadnych ekscesów. Prężnie działa Koło Gospodyń Wiejskich i Caritas. Organizują między innymi Wigilię i wycieczki dla całej społeczności. Dobrze, że mamy tutaj ośrodek zdrowia, w którym przyjmuje internista i przez jeden dzień w tygodniu pediatra. Są w nim też czasami organizowane na przykład komputerowe badania wzroku, ale przydałoby się, żeby przyjeżdżali tutaj lekarze specjaliści, z którymi mogliby się skonsultować potrzebujący porady mieszkańcy.

Wiesław Gierc

Jest radnym i prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Zieleniu.

– Żyje się tutaj jak wszędzie, jak na każdej wsi, czyli nie jest lekko, ale nie jest tutaj źle. Szkołę, ośrodek zdrowia i kościół mamy na miejscu. Staramy się jednak robić wszystko, by życie tutaj było jak najprzyjemniejsze i bezpieczne. We wsi jest ładnie odnowiony zespół szkół, planujemy też odnowić remizę-swietlicę. Szczególnie na wsi – straż pożarna to podstawa, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo mieszkańców. Mamy dwa wozy strażackie: lekki i średni, a nasza jednostka należy do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Wspólnie z Caritasem i Kołem Gospodyń Wiejskich staramy się organizować wolny czas mieszkańcom poprzez przygotowanie zabaw i festynów, choćby na Dzień Dziecka. Kolejny festyn już w najbliższą sobotę, a 29 sierpnia będą u nas organizowane dożynki gminno-powiatowe.

Martyna Bobińska

– Podczas wakacji, i nie tylko, bawimy się w gronie znajomych ze szkoły przy domach i czasami na boisku. Boisko otwarte jest tylko do dwudziestej, w wakacje mogłoby być czynne trochę dłużej. Podobają mi się tutejsza atmosfera: zawsze znajdzie się towarzystwo do zabawy. Wszyscy tutaj się dobrze znają, dzięki czemu czujemy się bezpiecznie.

Olivia Stachowska

– W Zieleniu podoba mi się wiejska atmosfera i to, że jest bezpiecznie. Teraz, w czasie wakacji uczestniczymy w półkoloniach w Pływaczewie zorganizowanych przez Urząd Gminy w Wąbrzeźnie. Możemy dzięki temu wyjeżdżać na basen i do gospodarstwa agroturystycznego w Wałczyku. Podczas półkolonii uczestniczymy także w zajęciach sportowych i uczymy się gotować.

Łucja Zawacka

– Wróciłam do Zielenia po dwudziestu siedmiu latach mieszkania w Toruniu, na emeryturę. Doceniam tutaj ciszę, spokój i życzliwych sąsiadów. W miejscowym sklepie można dokonać podstawowych zakupów. Brakuje nam tutaj połączenia PKS z Wąbrzeźnem. Pozostaje jedynie PKP, ale pociągów jest też niewiele. W świetlicy, w czasie wakacji albo przynajmniej podczas żniw mogłyby być zorganizowane zajęcia dla dzieci.

Maria i Zbigniew Maciuła

Rodzina pani Marii mieszka w Zieleniu od trzech pokoleń, jej dziadek, Jan Borowski, przez pięćdziesiąt lat był organistą w tutejszym kościele. Pan Zbigniew pochodzi z sąsiedniego Pływaczewa.

– Podoba nam się to, że w Zieleniu widać w ostatnich latach pewien rozwój. Buduje się dużo nowych domów, położono już część chodnika, w przyszłym roku ma być dokończony odcinek od kościoła do ośrodka zdrowia, w planach jest także parking. Dużym plusem jest to, że na miejscu mamy i szkołę podstawową, i gimnazjum. Rozebrany jest już stary plac zabaw, którego elementy miały ostre krawędzie i były niebezpieczne. Niebawem stanie nowy, zgodny z unijnymi normami.



Powiat

Powrócili do ogrodów

150 osób z powiatu wąbrzeskiego miało okazję podziwiać najpiękniejsze ogrody w Polsce w podkoszalińskiej Dobrzycy. Swoje spostrzeżenia chcą teraz przenieść do przydomowych ogródków.

Nie da się ukryć, że większość ze zwiedzających ogrody w Dobrzycy stanowiły panie. Wyjeżdżały do Dobrzycy trzykrotnie (5 i 25 czerwca oraz 2 lipca) Organizatorem wyjazdów był Powiatowy Zespół ODR w Wąbrzeźnie. Pomocą służyła również gminna rada KGW w Wąbrzeźnie. Ogrody zwie-

dzane przez gości z Wąbrzeźna są podzielone tematycznie. Są wśród nich klasyczne, jak: japoński, francuski, śródziemnomorski, oraz te związane ze środowiskiem: ogród kamienny, skalny i wodny. Są też ogrody użytkowe, jak ziołowy czy warzywny. Ogrody podzielono również pod względem dominują-

cych barw: biały, niebiesko-żółty, lila-róż, purpury i ognia, słoneczny oraz ogród cienia. Na terenie ogrodów znajdują się również grotta, jaskinia, platforma widokowa oraz liczne elementy małej architektury: mosty, pergole, trejaże, fontanny, rzeźby.

W drodze powrotnej wy-



cieczkowicze odwiedzili również skansen tradycyjnego wypieku chleba w Ustroniu Morskim, gdzie wąbrzeźnianki zapoznały się ze sposobem wypiekania chleba. Nie zabrakło również wizyty na plaży w Mielnie.

– Celem naszych wyjazdów było zdobycie wiedzy o gatunkach roślin ozdobnych, o ich pielęgnacji i urządzaniu ogrodów. Mam

nadzieję, że panie, które gościły w Dobrzycy przeniosą część zdobytej tam wiedzy na nasze podwórko – mówi Bożena Szpryniewska z wąbrzeskiego ODR.

Do Dobrzycy organizatorzy planują wrócić po wakacjach. Mają nadzieję zobaczyć jak prezentują się ogrody okryte jesienią.

Piotr Wołyński
fot. nadesłane

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 9 000m2 uzbrojona z dopływem gazu przy ulicy Pruszyńskiego w Wąbrzeźnie. Tel. 056 688 14 63

Sprzedam fotelik dziecięcy w idealnym stanie (0-9kg) oraz leżaczek dla dziecka + pałąk z zabawkami (do 9kg). Tel. 665 001 632

Sprzedam dom 240m2 na działce 7tyś m2 ze stawem przy lesie. 3Km od Golubia Dobrzynia. Zaczysne miejsce. Możliwość dokupienia sąsiednich działek do powierzchni 1,2h. Cena 530 tys. Tel. 056 683 65 26.

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 62,9 m2 na pierwszym piętrze w Golubiu-Dobrzyniu. Cena do uzgodnienia. Tel. 600 231 340 lub 662 074 990.

Sprzedam samochód marki Fiat Bravo 1,9JTD (105KM), rok produkcji 1999, granatowy metalic, klimatyzacja, alufelgi, wspomaganie kierownicy, elektryczne szyby i lusterka, zderzaki w kolorze nadwozia, wersja GT. Tel. 608 592 509.

Sprzedam segment jednorodzinny w szeregu. 6 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, garaż. Ogrzewanie małowe. W rozliczeniu może być mieszkanie. Cena 350tyś. Tel. 662 649 266.

Sprzedam grunty orne 7,29h. Kl III w dobrym punkcie przy szosie asfaltowej. Cena do uzgodnienia. Tel. 509 328 149.

Sprzedam drewno opałowe obładry sosnowe. Tel. 783 011 261 .

Sprzedam Golfa II, benzyna+gaz, 1989r.Tel. 500 227 261.

Sprzedam skutera Kinfej Instart. Tel. 661-822-852.

Sprzedam dom w Wąbrzeźnie, wolnostojący, 300m2, działka 750m2 z widokiem na jezioro. Tel.502 461 360.

Sprzedam mieszkanie oś. Hallera w Wąbrzeźnie - 52m2, 3 pokoje, po generalnym remoncie. Tel. 889 16 16 67.

Kupię dwudrzwiową szafę. Tel. 886 338 033.

Sprzedam meble+ława stan dobry. Tel:669 811 835.

Wynajmę lokal handlowy w centrum Wąbrzeźna, ul. Partyzanta 2 80m2 atrakcyjna cena. Tel. 661 990 284.

Sprzedam grubościówkę - cena do uzgodnienia. Tel. 605 554 880.

Sprzedam Ford Mondeo 1.8tdi.97r.el.sz.auto- alarm.klima.stan bardzo dobry. Cena 6800. Tel. 666 345 797.

Przyjmę meble, pralki, lodówki, samochody. Wąbrzeźno. Tel. 880 163 567.

Sprzedam Romet k125 w stanie idealnym przebieg to 1175km rok 2007 bardzo mało używany. Tel 783 597 055.

Kupię książki do klasy pierwszej technikum we Wroniu. Tel. 696 460 163.

**CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE
W TYGODNIKU CWA?**

WEJDŹ NA STRONĘ www.cwa.info.pl

lub wyślij zamieszczony poniżej kupon

na adres: Redakcja CWA ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń

**KUPON NA DARMOWE
OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU**

Dane zleceniodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane, a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.



Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe.
Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Wąbrzeźnie dysponuje wolnymi miejscami pracy na terenie powiatu wąbrzeskiego w zawodach:

- Dekarz,
- Elektryk – konserwator,
- Kierowca B, C – dystrybutor lokalny,
- Kierowca C+E,
- Kucharz,
- Magister farmacji, stażysta,
- Mechanik samochodów ciężarowych,
- Murarz, malarz,
- Nauczyciel przedmiotów mechanicznych,
- Nauczyciel muzyki, bibliotekarz, matematyki, oligofrenopedagog, nauczania przedszkolnego,
- Nauczyciel praktycznej nauki zawodu w zawodzie mechanicznym,
- Piekarz, ciastkarz, cukiernik,
- Referent ds. eksportu,
- Specjalista ds. odszkodowań,
- Sprzedawca,
- Traktorzysta, spawacz,
- Zastępca kierownika produkcji.

Poza terenem powiatu wąbrzeskiego w zawodach:

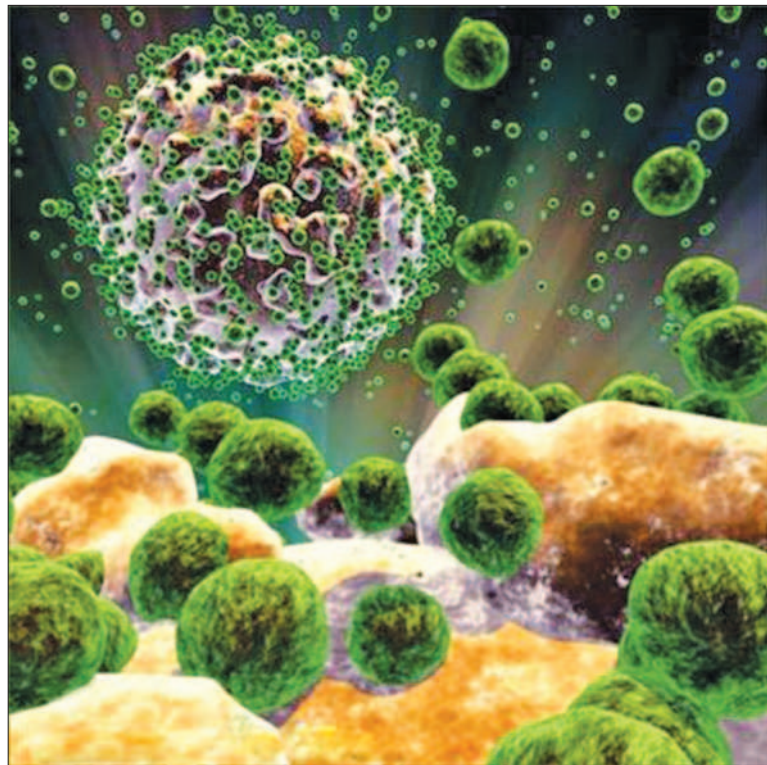
- Brygadzysta, cieśla,
- Elektryk,
- Hydraulik,
- Kierowca C+E, D,
- Kierownik budowy, murarz, majster, monter sieci wod – kan (zewnętrznych),
- Policjant,
- Przedstawiciel handlowy, koordynator sprzedaży,
- Pracownik produkcji,
- Pracownik montażowy, pracownik magazynowy,
- Spawacz elektryczny, spawacz kotłów C.O., ślusarz – spawacz,
- Szwaczka, brakarka, guzikarka, dziurkarka,
- Ślusarz,
- Zbrojarz, monter konstrukcji stalowych.

Powiatowy Urząd Pracy w Wąbrzeźnie
tel. 056 688-24-51 wew. 123 – teren Miasta Wąbrzeźno i Gminy Dębowa Łąka
tel. 056 688-24-51 wew. 121 teren Gminy Wąbrzeźno, Książki, Płużnica
tel. bezpłatny 0800-444-778

Choroby weneryczne

AIDS

Choroby przenoszone drogą płciową są niezwykle powszechne. Spośród nich największą uwagę poświęca się AIDS.



Wirus HIV

– Przyczyną choroby jest wirus HIV, który wnika do organizmu człowieka poprzez przetoczenie zakażonej krwi lub preparatów krwiopochodnych, skażone igły,

strzykawki, instrumenty chirurgiczne, stomatologiczne, brzytwy fryzjerskie itp. – informuje położna, Maria Rumińska.

Często do zakażenia docho-

dzi podczas stosunku seksualnego bez zabezpieczenia z chorą osobą. Inną drogą zachorowania jest kontakt z krwią chorego. Zakażenie jest możliwe również poprzez przeniesienie choroby na płód przez ciężarną matkę. Zakażenie dziecka wirusem HIV, następuje w łonie zakażonej matki, podczas porodu, a także przy karmieniu piersią.

Po wnikięciu wirusa HIV do organizmu okres wylegania choroby trwa kilka tygodni. Po upływie tego czasu, pojawiają się objawy ostrego zakażenia, tj. gorączka, powiększenie węzłów chłonnych, bóle mięśni i stawów, bóle głowy, wysypka. Po ustąpieniu symptomów ostrych, organizm przechodzi w fazę zachorowania bezobjawowego, które trwa średnio 10 lat. Osoby takie czują się dobrze, ale w tym czasie zarażają innych. Na podstawie początkowych objawów, zakażenie jest w stanie zdiagnozować tylko lekarz, ponieważ symptomy przypominają inne infekcje. Po kilku latach pojawiają się późne objawy choroby AIDS – zespół nabytego braku odporności, gorączka, chudnięcie, silne pocenie się, uporczywy kaszel, bóle mięśni i stawów, stany zapalne jamy ustnej, biegunki, zaburzenia psychiczne i neurologiczne. Przyczyną zgonu jest postępujące wyniszczenie organizmu.

Paulina Szulc
fot. internet

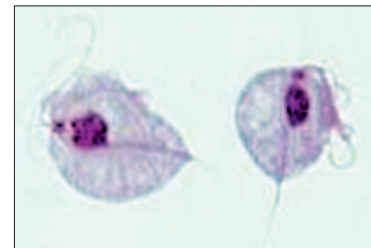
Profilaktyka

Choroby przenoszone drogą płciową

Choroby przenoszone drogą płciową, dawniej zwane chorobami wenerycznymi są rozpowszechniane w drodze stosunku seksualnego. Jednakże nie tylko tą drogą dochodzi do zarażenia, ale również poprzez kontakt z krwią chorego.



Dwóinka rzeżączki



Rzesistkowica

Niezwykle istotne jest poznanie objawów różnych typów chorób, a także wiedza na temat sposobów zarażania. Jeśli zna się skuteczne metody zapobiegania chorobom i się je stosuje, można uniknąć zachorowania. Medycyna zna około 20 rodzajów chorób przenoszonych drogą płciową. Jednakże do najważniejszych należą, oprócz AIDS, opryszczka, rzeżączka, kiła, a także rzesistkowica oraz drożdżycy, które to prezentujemy poniżej.

Opryszczką zarazić się można dwoma rodzajami wirusów: HSV – 1 i HSV – 2. Objawem są pęcherzyki, które po kilku dniach, gdy dojdzie do pęknięcia, powodują bolesne owrzodzenie. Innymi symptomami jest powiększenie węzłów chłonnych w okolicach pachwinowych, gorączka, a także ból w trakcie oddawania moczu. Opryszczka może przenosić się w odległe miejsca na skórę.

Rzeżączka to jedna z najbardziej rozpowszechnionych chorób wywołanych przez bakterie – dwóinki rzeżączki. Po kilku dniach od zakażenia u mężczyzny pojawia się obfita śluzowo-ropna lub ropna wydzielina z cewki moczowej. Po kilku tygodniach objawy łagodnieją i zakażenie przechodzi w formę przewlekłą, wywołując objawy zapalenia najądrzy, gruczołu krokowego itd. U kobiet zakażenie może być bezobjawowe lub mogą pojawić się takie oznaki jak: upławy, pieczenie cewki, zapalenie pochwy. Jednakże często symptomy te pozostają niezauważone i chore zgłaszają się do lekarza, gdy choroba przybrała już formę przewlekłą. Gdy choroba wejdzie w ten etap może doprowadzić nawet do bezpłodności.

Kiła jest wywołana przez bakterię, zwaną krętkiem bladym. Choroba może być wrodzona lub nabyta. Po zakażeniu, po upływie ok. 3 tygodni pojawia się owrzodzenie na narządach płciowych. Po tygodniu dochodzi do powiększenia węzłów chłonnych. Owrzodzenie u kobiet może być

niewrodzone. Po 8-10 tygodniach pojawiają się ogólne objawy chorobowe i stany podgorączkowe, bóle kości, mięśni, nieswędząca wysypka skórna. Nieleczona choroba, po 2-3 latach prowadzi do poważnych zmian w narządach wewnętrznych, układzie nerwowym oraz układzie sercowo-naczyniowym. Zmiany te mogą spowodować trwałe uszkodzenia, a nawet doprowadzić do śmierci.

Ponadto istnieją również choroby przenoszone drogą płciową wywołane przez pierwotniaki i grzyby, a są to m.in. rzesistkowica oraz drożdżycy. Pierwsza z nich to jedna z najbardziej rozpowszechnionych chorób, wywołana przez rzesistkę pochwowego. Do zakażenia może dojść w drodze kontaktu seksualnego, ale również poprzez używanie przyborów toaletowych bądź podczas zażywania kąpeli w basenach. Po okresie od 1 do 3 tygodni pojawiają się objawy zapalenia pochwy, sromu i cewki moczowej, którym towarzyszą upławy. U mężczyzn najczęściej przebiega bezobjawowo lub pojawiają się tylko symptomy zapalenia cewki moczowej. Druga z chorób, drożdżycy wywołana jest przez drożdżaki chorobotwórcze z rodzaju Candida. Może przebiegać bezobjawowo, jednakże jednym z widocznych oznak choroby są ogniska rumieniowo – wysiękowe.

– Zapobieganie chorobom przenoszonym drogą płciową to unikanie ryzykownych zachowań seksualnych, związek z jednym partnerem, stosowanie prezerwatyw przez osoby zmieniające partnera, leczenie objawów chorobowych. Liczba skutecznych leków stale się zwiększa, lecz należy pamiętać, że nie ma dotąd skutecznej metody leczenia np. AIDS. Niektóre bakterie i wirusy są odporne na stosowane leki i leczenie w tych przypadkach jest długotrwałe – mówi położna Maria Rumińska.

Paulina Szulc
fot. internet

Wąbrzeźno

Bezcenny dar

W środę, 8 lipca, po raz kolejny zawitał do Wąbrzeźna specjalistyczny autobus z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy.



Krew oddaje Joanna Matuszewska

Wizyty te umożliwiają oddanie krwi przez ochotników oraz mają na celu propagowanie idei krwiodawstwa wśród mieszkańców regionu. Odbywają się one pod patronatem Urzędu Miasta i we współpracy z miejską pływalnią, na której parkingu znajduje się stały „przystanek” tego pojazdu. Tym razem zgłosiło się około

25 chętnych do podzielenia się z innymi bezcennym darem krwi. Pracownicy personelu medycznego, obsługujący ambulans zauważyli, że w okresie wakacyjnym zmniejsza się liczba krwiodawców, co jest zjawiskiem powszechnym, gdyż – jak to określili – jest to czas, w którym „Polacy ruszają w trasę”. Nie byli jednak zadowo-

leni z takiej sytuacji, gdyż owa wakacyjna migracja sprawia, że letnie miesiące bardziej niż inne obfitują w wypadki drogowe. Ze statystyki Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy wynika, że tylko w pierwszych dziewięciu dniach lipca na drogach województwa kujawsko-pomorskiego doszło do 44 wypadków drogowych. Większość poszkodowanych w tych zdarzeniach potrzebuje krwi, której nie można na ten okres zmagazynować na zapas.

Lekarze i pielęgniarki z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zauważyli, że Wąbrzeźno wypada nieznacznie gorzej niż porównywalne miasta województwa kujawsko-pomorskiego, jeżeli chodzi o liczbę krwiodawców. Najbliższą okazją do poprawienia tej statystyki będzie 12 sierpnia, kiedy ambulans znowu zawita na parking przy miejskiej pływalni. Kolejne wizyty planowane są na 9 września, 14 października i 9 grudnia.

tekst i fot. Jarek Brzuska

INFORMATOR

Pogotowie
numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

ZOZ Szpital Powiatowy
Wolności 27
tel. 56 689 17 35

Komenda Powiatowa Policji
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.
Wolności 28
tel. 56 687 72 21

**Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej**
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.
Matejki 11
tel. 56 689 09 00

Straż Miejska
Wolności 18
tel. 56 688 17 10

Administracja:
Starostwo Powiatowe
Wolności 44
tel. 56 688 24 50

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Urząd Gminy Wąbrzeźno
Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

Urząd Gminy Dębowa Łąka
tel. 0 56 688 49 10

Urząd Gminy Płużnica
tel. 056 688 72 10

Urząd Gminy w Książkach
tel.(056) 68 88 167

**Urząd Miasta i Gminy
w Radzynie Chełmińskim**
Pl. Tow. Jaszczurczego 9
tel. 0 56 688 60 01

Miejski Punkt Informacji
ul. Poniatowskiego 8
tel. 056 471 99 60

Powiatowy Urząd Pracy
Wolności 44
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy
Maciej Rataja 2
tel. 56 687 17 77

**Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna**
1 go Maja 46
tel. 56 688 17 55

**Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa**
Wolności 27a
tel. 56 687 33 15

Zarząd Dróg Powiatowych
1 go Maja 61
tel. 56 687 13 79

PKP Informacja
tel. 56 621 30 44, 56 699 50 09

PKS
tel. 56 688 14 62

Horoskop 16 – 22 lipca

Koziorożec (22.12.-20.01.)



Miłe słowa będą ci w najbliższym czasie bardzo potrzebne. Trzymaj się z dala od Barana, bo to jest Twój wróg. Pamiętaj, aby nie ponaglać biegu wydarzeń, wszystko ma swoje przeznaczenie. Osobiście sprawdzisz, że pozostawanie w cieniu nie przynosi korzyści. Nareszcie sprawy damsko-męskie pójdą właściwym torem. Zainwestuj w siebie, jest na to dobry czas.

Byk (21.04.-21.05.)



Interesuj się tym, co jesz. Jedzenie potrafi oddziaływać na nasze samopoczucie. Zrezygnuj ze słodczych, zastąp je owocami. Zobaczysz, jak szybko przybędzie Ci energii. Z powodu kłopotów finansowych nie masz teraz zbyt dobrego nastroju. Musisz przeczekać złe dni, to nie jest dobry okres na podejmowanie jakichkolwiek decyzji. Skup się na pracy.

Panna (24.08.-23.09.)



Drobiazgowość i uporządkowanie osób spod znaku Panny zostaną na końcu tygodnia zauważone, co może stać się źródłem z dawna zapowiadanych zwrotów w Twoim życiu. Nie naciskaj przez jakiś czas na partnera, bo potrzebuje on odrobiny luzu. Nie zwlekaj z wizytą u neurologa, najprawdopodobniej Twoje dolegliwości nie są powiązane ze zmianą pogody.

Wodnik (21.01.-19.02.)



Spróbuj w tym tygodniu skupić się na sprawach powiązanych z uczuciami. Musisz być czujny, sporo spraw związanych z pracą będzie się rozgrywało przy Tobie. Najprawdopodobniej wpływ Jowisza będzie oddziaływał na sferę zawodową. Dzięki wpływowi Księżyca oraz planety Pluton, większość Wodników zdobędzie to, co zaplanowała wcześniej. Jednak trzeba się pilnować, aby nie przeoczyć możliwości.

Bliznięta (22.05.-22.06.)



Nadchodzące dni zmieniają Twoje przyzwyczajenia nie do poznania. Skoro dotąd nie lubiłeś gotować, teraz z prawdziwą przyjemnością spędzisz czas w kuchni. Będzie Cię ciągnąć do poznawania nowego, może zdecydujesz się na lot balonem lub skok na bungee? Mimo wszystko zakoduj sobie, że spokój ducha jest priorytetem. Nie ma możliwości, by nieustannie pędzić do przodu.

Waga (23.09.-22.10.)



Zastanawiasz się nad tym, że inni nie umieją dotrzymać Ci kroku? Nic w tym dziwnego, skoro pędzisz przez życie na złamanie karku, wymyślając coraz to nowe zadania do wykonania. Nienawidzisz nudy i ograniczeń, najlepiej się czujesz sam ze sobą. To dobrze, ale uważaj, żebyś po drodze nie zgubił partnera. Samemu będzie Ci źle, więc zacznij w porę szanować to, co masz.

Ryby (20.02.-20.03.)



O Rybach, być może o Tobie, będzie się sporo mówiło przez Internet. Może dostaniesz złośliwy komentarz, a może ktoś zechce Cię obmówić. Nie przejmuj się tym, nie pozwól, by anonimowe wypowiedzi z sieci zatruły Ci życie. Spróbuj w najbliższym czasie skupić się na zadaniach związanych ze swoją pracą. Na nią masz wpływ, jak zapracujesz, może dostaniesz premię.

Rak (22.06.-22.07.)



Nadszedł okres, żeby zacząć spokojniej wyrażać własne uczucia. Członkowie rodziny postrzegają Cię nie tak, jak tego byś chciał. Powinieneś popracować nad kontrolowaniem negatywnych emocji. Przygotuj się dobrze do weekendu, może będziesz miał kilka godzin, żeby zabrać się ze znajomymi na spacer, a może wyskoczycie gdzieś na dwa dni? Taki wypad dobrze Ci zrobi.

Skorpion (24.10.-22.11.)



Urodzeni pod znakiem Skorpiona nareszcie nadgonią zaległości w tematach związanych z edukacją. Ten okres będzie sprzyjał zdobywaniu nowych doświadczeń na kursach lub szkoleniach. Mimo problemów finansowych, nie należy stracić zdrowego rozsądku, to zdecydowanie stan przejściowy. Przekonasz się, że dzięki wsparciu koleżanek, nie ma dla Ciebie rzeczy niemożliwych.

Baran (21.03.-21.04.)



Osoby spod znaku Barana będą w tym tygodniu bardzo nieobowiązkowe. Ten nastrój może przeciągnąć się na kilka następnych dni, zatem lepiej się pilnować. Zwłaszcza, jeżeli nie masz urlopu i musisz pracować. Choć ostatnimi czasy trapiły Ciebie uciążliwe dolegliwości, to teraz, dzięki pomocy znajomych, powinieneś spodziewać się poprawy.

Lew (23.07.-23.08.)



Poprzedni miesiąc być może nie należał do wymarzonych, ale nadchodzący tydzień będzie nader korzystny. Dlatego nie przebywaj wyłącznie w jednym miejscu, tylko żyj pełnią życia! Najbliższe dni to dla Ciebie początek jedyne go w swoim rodzaju etapu, jest więc okazja, by rozpocząć pewne sprawy od nowa, czerpiąc ze zgromadzonej wiedzy i informacji.

Strzelec (23.11.-21.12.)



Niebawem sprawy domowe, które spędzają Ci sen z powiek, pójdą we właściwym kierunku. Znowu znajdziesz wspólny język z partnerem i dziećmi. Przekonasz się, że w rodzinie siła. Zainwestuj w nieruchomości, bo jest na to odpowiedni moment. Masz teraz dobry czas na podejmowanie wszelkich decyzji finansowych. Nie zmarnuj tego.

wrózka Adelajda

Pogoda	Czwartek 16.07.2009				
		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
		minimalna/odczuwalna/maksymalna			
	dzień 7:00 - 19:00	20/23/29	1012 hPa	13 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00	17/20/24	1012 hPa	8 km/h	0 mm
	Piątek 17.07.2009				
	dzień 7:00 - 19:00	21/23/30	1011 hPa	8 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00	17/20/24	1009 hPa	10 km/h	0 mm
	Sobota 18.07.2009				
	dzień 7:00 - 19:00	22/24/31	1004 hPa	17 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00	20/21/26	998 hPa	17 km/h	0 mm
	Niedziela 19.07.2009				
	dzień 7:00 - 19:00	20/22/27	1002 hPa	20 km/h	0,1 mm
	noc 19:00 - 7:00	12/18/22	1007 hPa	6 km/h	0 mm

KALENDARIUM 16 – 20 lipca

16 lipca

1945 – projekt Manhattan: przeprowadzono pierwszy test bomby atomowej w Nowym Meksyku w USA.
1965 – otwarto tunel pod Mont Blanc, łączący Courmayeur we Francji i Val d'Aoste we Włoszech.
Budowano go 6 lat (1959-1965), ma 11,6 km długości.
1969 – misja księżycowa Apollo 11 wystartowała z Przylądku Canaveral na Florydzie.
1979 – Saddam Husajn prezydentem Iraku.

17 lipca

1918 – car Mikołaj II Romanow i jego rodzina (żona Aleksandra, córki: Olga, Tatiana, Maria, Anastazia oraz syn Aleksy) zostali – na rozkaz Włodzimierza Lenina – zamordowani w Jekaterynburgu przez oddział Czeka.
1943 – II wojna światowa: generał Tadeusz Bór-Komorowski został mianowany dowódcą Armii Krajowej.

wej.
1989 – Polska wznowiła stosunki dyplomatyczne z Watykanem.
2000 – powstał pierwszy polski komunikator internetowy – Gadu-Gadu.

18 lipca

1792 – polskie wojska (pod dowództwem Tadeusza Kościuszki) zwyciężyły armię rosyjską w bitwie pod Dubienką.
1850 – w Krakowie wybuchł pożar, który strawił połowę miasta.
1900 – społeczeństwo polskie podarowało Henrykowi Sienkiewiczowi dworek w Oblęgorku.
1994 – Rosanna Della Corte, 62-letnia Włoszka, urodziła zdrowego syna imieniem Riccardo. Była poddana sztucznemu zapłodnieniu spermą swego 63-letniego męża, Mauro, w klinice dr. Severina Antinori w Rzymie. W reakcji na to wydanie i po encyklice papieskiej *Evangelium Vitae* wprowadzono we

włoskim prawie liczne zakazy, uniemożliwiające dalsze stosowanie podobnych procedur.

19 lipca

1669 – Michała Korybuta Wiśniowieckiego wybrano na króla Polski.
1943 – II wojna światowa: Rzym po raz pierwszy zbombardowany przez aliantów.
1948 – w Londynie rozpoczęły się XV Igrzyska Olimpijskie.
1989 – Wojciech Jaruzelski wybrany na prezydenta PRL (ponieważ nastąpiła też zmiana prezydenta emigracyjnego, był to jedyny dzień w historii Polski z trzema prezydentami w ciągu doby).

20 lipca

1944 – miał miejsce nieudany zamach na Adolfa Hitlera w Gierłochu koło Kętrzyna, przygotowany przez Clausa von Stauffenberga.
1994 – Alaksandar Łukaszenka rozpoczął urząd prezydenta Białorusi.

HUMOR

Tatusiu, czy ty wiesz, że mama jest łepszym kierowcą od ciebie?
– Chyba żartujesz?
– Uwierz mi. Sam mówiłeś, że przy zaciągniętym hamulcu ręcznym samochód nie ruszy z miejsca, a mama wczoraj przejechała prawie 15 kilometrów!

Szef krzyczy na pracownika:
– Spać to pan może u siebie w domu a nie w firmie!
– Dzięki szefie, już się zbieram.

Blondynka dzwoni do warsztatu samochodowego.
– Coś mi spod auta kapie, takie ciemne, gęste...

Mechanik:
– To olej.
Blondynka:
– OK, no to oleję.

Zniżka na giełdzie	Król przed koronacją	Klika	Spiesz się gasić pożar	▼	Drzewo Laury i Filona	▼	19	Spis dań	▼	18	Cyna lub nikiel	▼	Krwio do mózgu
►					3	Klient ZUS-u	►			11			9
Mieszka w Wilnie	►							Rytm serca			Skład, magazyn dawniej		Ochrona głowę motocyklisty
Podziemna kolej							21		▼				
►		17				Wywrotka na lodowisku	►						15
Dwutletnik krzemu	►		14		2	▼		Łobuz					
								Rzęsisty deszcz	►	22			
►		5			Gaz szlachetny, liczba atomowa 2	►				Najwyższa karta; as		Drzewo iglaste; araukaria	
Okres próbnego w pracy	Ojciec I kara	Wojskowy uczeń						Był nim Zenon z Kition	►	23			20
Wycięcie w sukni	►										Jadalny skorupiak morski		Przełożony klasztoru
►			Zatyczka koła wozu	Epoka geologiczna		16		Z niego szyba lub butelka	►		12	4	
Uświęca środki											Nurt muzyki rockowej	►	
Członek na zjazd	►												
►				6				Lęk, niepokój	►		1		
Rodzaj rygla, antaba		Szlam, osad	►				13				Bicz, pejcz	►	7

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie -
- aforyzm Anny Pogonowskiej.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

PAPRYKA NADZIEWANA

Składniki:

4 czerwone papryki
2 ząbki czosnku
1 cebula
20 dag pieczarek
30 dag mięsa mielonego

kilka łyżek ugotowanego ryżu
koperek
sól, pieprz
1 jajko
2 łyżki tartego sera

Sposób przyrządzenia:

Z papryki ścinamy wierzchy i wydrążamy je. Na oleju smażymy czosnek, cebulę, pieczarki oraz mięso mielone. Przyprawiamy do smaku solą i pieprzem, ewentualnie ostrą papryką. Nadzienie przekładamy do miski, mieszamy z ugotowanym ryżem, koperkiem, jajem i serem. Nakładamy do papryki, polewamy je oliwą i pieczemy w piekarniku ok. godziny.

KALAFIOR Z PAPRYKĄ

Składniki:

Składniki:
1 kalafior
1 papryka czerwona
oliwa
ocet balsamiczny

świeży tymianek
sól, cukier

Sposób przyrządzenia:

Kalafior gotujemy w lekko osolonej i ośłodzonej wodzie, paprykę kroimy w paski i smażymy. Mieszmamy oliwę, ocet, sól, cukier i tymianek. Tak przyrządzonym sosem polewamy kilka razy kalafior w kilkuminutowych odstępach. Następnie obkładamy go usmażoną papryką.

PEPERONATA

Składniki:

4 papryki
4 pomidory
2 cebule
2 ząbki czosnku
oliwa z oliwek
ocet winny
bazylia

Sposób przyrządzenia:

Cebulę kroimy w półtalarki, paprykę w kostkę, pomidory dzielimy na ósemki. Czosnek siekamy. Na patelnię z dużą ilością oliwy wkładamy kolejno: cebulę z czosnkiem, paprykę i pomidory. Całość skrapiamy tłuszczem także z góry. Dusimy około 20 minut, a następnie solimy do smaku. Jeśli papryka jest jeszcze twarda, dusimy jarzyny tak długo, aż zmięknie. Kiedy potrawa jest gotowa, odkrywamy patelnię i czekamy, aż wyparuje nadmiar sosu. Na koniec skrapiamy całość octem winnym i dekorujemy bazylią.

Dla smakoszy

Pieprzowiec roczny

Mało kto wie, że pod taką, jak w tytule, nazwą kryje się popularne warzywo – papryka.

Papryka jest warzywem bogatym w cukry, które występują w postaci glukozy, fruktozy i sacharozy. Owoc papryki zawiera prawie komplet witamin i soli mineralnych. Ma bardzo dużo witaminy C (120-200 mg%), B1 (70 mg%), PP (0,4 mg%), A (630 j.m.%) oraz witamine B1, B2, B6

i E. Świeża papryka zawiera pięć razy więcej witaminy C niż cytryna! Co ciekawe, nie rozkłada się ta witamina nawet podczas gotowania, duszenia, smażenia, a nawet podczas odgrzewania. Owoce papryki zawierają też dużo związków mineralnych: potas (190 mg%), fosfor (120 mg%), magnez



SUDOKU

6 9 5 2	1 2 3 7	2 7 6
3 2	 5 4	1 7 8
1 5 6	3 7	 9 2
	1	8

5 9 7	3 5 4	7 6
4 3 9 1	3 7 1 6	9 5 3 4
8 3	1	8 1 4
	5 4	

2 5 9	3 8 6	4 1 3
	3 4 6	8 2 5
3 2 1 5	7 9 4 8	7 9 6

3 4 8		2 8 7
	1 5	
9	2 7 4	4 5 6 2
5 4	9	
5 6 1	6 9 8	7 3 1

4 1 7	1 9	3 6
5 2 2 4	8 3	8 7
3 6		4
5	6 9 4	
	5	6 9

9 3 2	5 3 8	1 6
1 7	2 7 5	4 9 1 8
4	8	
		2
8 7 1	4	

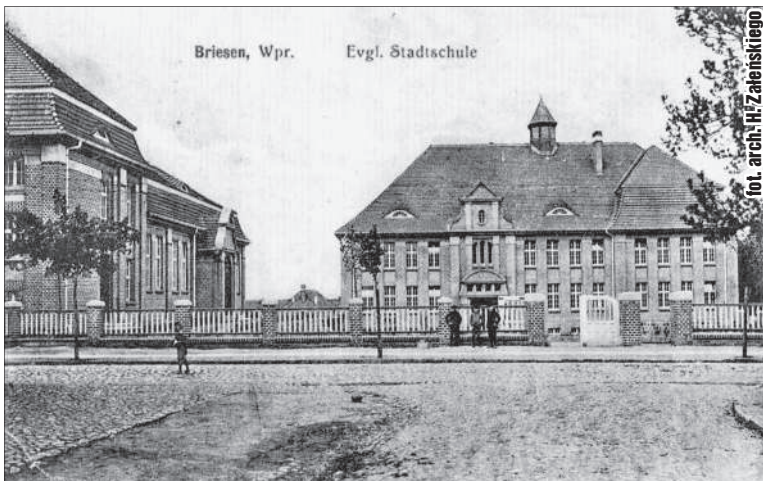
Wąbrzeźno

Było i jest

Na pocztówce widnieje budynek Szkoły Podstawowej nr 2 w Wąbrzeźnie. W momencie wykonywania tejże fotografii była to jeszcze szkoła ewangelicka. Została ona oddana do użytku w 1914 roku. Pocztówka pochodzi zaś z roku 1916.

W okresie międzywojennym uczniowie z Wąbrzeźna uczęszczali do dwóch szkół – osobno dla chłopców i dziewcząt. Ten stan utrzymał się przez 19 lat. Dyrektorem Powszechnej Szkoły Męskiej w latach 1924-30 był Jan Nałęcz. Dziewczęta uczęszczały do Powszechnej Szkoły Żeńskiej. W szkole ewangelickiej językiem wykładowym był niemiecki. Po powrocie Pomorza do Polski sytuacja uległa zmianie, choć dzieci Niemców mogły uczęszczać na lekcje prowadzone w swoim języku ojczystym. W szkole żeńskiej istniała klasa niemieckojęzyczna. W latach trzydziestych w Wąbrzeźnie nie istniały już szkoły ani klasy z wykładowym językiem niemieckim.

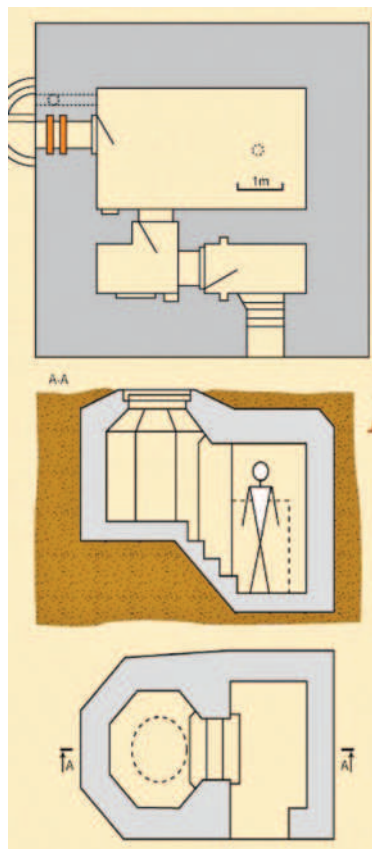
tekst i fot. Piotr Wołyński



Płużnica

Płużnicki bastion

23 sierpnia 1943 roku pod Kurskiem dopalały się wraki niemieckich czołgów. Dowódcy zdawali sobie sprawę, że koniec jest tylko kwestią czasu. By powstrzymać Armię Czerwoną rozpoczęto budowę umocnień. Pamiątki tej akcji pozostają z nami do dziś – również w Płużnicy.



schemat wnętrza bunkrów z Płużnicy

Akcja budowy umocnień rozpoczęła się w roku 1944. Cała linia obrony miała być gotowa na wiosnę 1945 roku (jak się miało okazać za późno). Bunkry rozsiadane są dziś po całym byłym województwie toruńskim. Można je spotkać niedaleko Golubia-Dobrzynia w miejscowościach Bocheniec, Szafarnia i Węgiersk, w gminie Stolno, gminie Łysomice oraz w samej Płużnicy, gdzie stworzono tzw. Punkt Oporu Płużnica. Obecnie w oczy rzuca się największy schron mieszczący się tuż przy kościele. To Regelbau 668. Schron dowódczy. Był to schron przeznaczony dla sześciu żołnierzy. Grubość jego ścian wynosi 1.5m, zewnętrzne wymiary 7.70m na 7.70m, a izba bojowa ma rozmiary 2,65 na 4,65. Załoga schronu odpoczywała na przytwierdzonych do ścian pryczach. Do ogrzewania służył żeliwny piec. Nie mógł być on jednak wykorzystywany w dzień. Broń, lekarstwa i żywność przechowywano w przedsionku.

Schron miał dwa wyjścia. Te potężniejsze składało się z dwóch stalowych płyt. Było również wyjście bezpieczeństwa, obudowane z zewnątrz cegłą studzienką. W razie potrzeby żołnierze mogli z łatwością usunąć cegły i wydostać się na zewnątrz. Według niektórych w Płużnicy istniał jeszcze drugi tego typu schron i miał on zostać zasypany.

Oprócz potężnego R668 w Płużnicy w 1944 roku wybudowano jeszcze szereg tzw. „tobruków” – schronów o nazwie Ringstand58c. Były to schrony z przeznaczeniem na stanowisko karabinu maszynowego lub granatnika. Przeznaczone były dla trzysobowej załogi. Jej bezpieczeństwa strzegły ściany o grubości od 60 do 80 cm. Otwór strzelecki miał średnicę 80 cm. Wystawała z niego lufa śmiertelnego karabinu MG 42. Zyskał on przydomek „Hitlersäge” (niem. piła Hitlera). Nazwa pochodziła od długości i sposobu noszenia na

Głos Wąbrzeski w 1926 roku informował:

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłać: ...
Ogłoszenia: ...

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno dnia 30 kwietnia 1926 roku

Nadchodzą alarmujące wieści, że lada chwila spełnić się mogą przepowiednie o bliskim zerwaniu stosunków dyplomatycznych między państwami. Z jednej Turcja i Włochy weszły w ostry konflikt ze sobą. To znowu Niemcy zawarły traktat gwarancyjny z Rosją Sowiecką! Wszystko się zbroi, wszystko się szykuje do ostatecznego porachunków z bronią w rękę! Nie ma dnia prawie, żeby gazety nie przynosiły nowych wiadomości o nowych zbrojeniach jakiego mocarstwa!

I tylko my Polacy w tej ogólnie naprężonej sytuacji stoimy prawie bezczynni, nie interesując się ani tem, co się dzieje na szerokim świecie, ani nawet własnym bezpieczeństwem.

A wraz ze zbliżającym się przewrotem i wojną nadchodzi stokroć groźniejsze niebezpieczeństwo dla każdego poszczególnego obywatela: przesilenie gospodarcze.

Pamiętajmy więc, aby chwila decydująca nie zastała nas nieświadomych i nieprzygotowanych! A przygotować się możemy tylko wtedy, jeśli będziemy wiedzieli wszystko co się na świecie dzieje... chcąc wszystko zorientować się w sytuacji politycznej musimy czytać gazety i to takie tylko, które mają najświeższe i nieprzekręcane wiadomości! „Głos Wąbrzeski” gwarantuje swoim Czytelnikom bezwzględną prawdziwość podawanych informacji, a posiadając własny radioaparat, może najpierwszy spośród wszystkich gazet nie czekając na depesze z Warszawy dać swoim abonentom najlepsze i najświeższe wiadomości z całej kuli ziemskiej!

Pamiętając więc, że chcąc mieć zawsze świeże i prawdziwe informacje, osiągnięcie to abonując tylko „Głos Wąbrzeski”, który na 2 – 3 dni przed innymi gazetami otrzymuje przez radiotelefon informacje ze świata.

opracował
Szymon Wiśniewski



To, co kiedyś służyło złym celom dziś cieszy dzieci jako bramka piłkarska

pasie amunicji, która do złudzenia przypominała drwali noszących piły. MG 42 wypływał 1200 pocisków na minutę, czyli 20 na sekundę. Nazwa Tobruk także nie wzięła się znikąd. Pierwsze schrony tego typu wykorzystywano w Afryce podczas walk o to miasto. Oprócz bunkrów w Płużnicy Niemcy przygotowali również okopy. Te do dzisiejszego dnia nie zachowały się.

Nad ranem 13 stycznia 1945 roku 1,7 mln żołnierzy, 30 tys. dział i moździerzy, 3,5 tys. czołgów i dział pancernych oraz blisko 3100 samolotów bojowych runęło na pozycje niemieckie rozpoczynając tzw. operację wschodniopruską. Armia Czerwona przeszła niczym huragan przez nasze tereny niszcząc ostatnie punkty oporu w Toruniu 1 lutego.

tekst i fot. PW

Żeglarsstwo

Białe żagle

W miniony weekend na Jeziorze Zamkowym w Wąbrzeźnie odbyły się XVII Regaty Żeglarskie. Do imprezy stanęło 43 zawodników, którzy startowali w klasach: Optimist, Europa, OK. Dinghy, ISA 407 i Laser.

Wśród zawodników dominowały dzieci i młodzież (najmłodszy zawodnik, startujący w klasie Optimist mieli osiem lat), choć najstarszy uczestnik zawodów reprezentował rocznik 1957. Taka rozpiętość wiekowa potwierdziła fakt, że żeglarska pasja nie zna granic wiekowych i ci, którzy zarażają się nią od dziecka kontynuują ją przez całe życie.

Zawodnicy reprezentowali kluby żeglarskie z Torunia, Bydgoszczy, Grudziądza, Brodnicy, Chełmży i Sępólna Krajeńskiego. Klub Wodny Ligi Obrony Kraju w Wąbrzeźnie reprezentowali Mateusz Ciechacki, Sebastian Olszewski i Bartosz Juszczuk w klasie Optimist oraz Sebastian Osiński i Jakub Ciechacki w klasie Laser.

– Cieszyć może tak wysoka frekwencja na starcie tegorocznych zawodów – mówi kierownik zawodów, prezes KW LOK Wąbrzeźno Witold Rutkowski. – Dla porównania mogą powiedzieć, że niedawno na starcie podobnych regat w Bydgoszczy, które także miały okręgowy zasięg, stanęły jedynie 23 łódki.

Uczestnicy podkreślili sprawną organizację zawodów. Podczas dwóch dni bez problemów rozegrano dziewięć wyścigów. Zawodnicy mieli możliwość noclegu w ośrodku i na polu namiotowym.

– Warunki wietrzne były

sprzyjające zarówno w sobotę, jak i w niedzielę – podsumował sędzia główny zawodów Adam Kitzerman. – Pogoda sprzyjała szczególnie drugiego dnia, kiedy nie było mżawki, która była dokuczliwa w sobotę, zwłaszcza dla najmłodszych uczestników. Sądzę, że wszyscy zawodnicy powinni być zadowoleni z możliwości startu w Wąbrzeźnie. Jezioro Zamkowe może na pierwszy rzut oka wydawać się niewielkie, jednak jest akwenem, który w zupełności wystarczy do rozegrania regat na poziomie okręgowym.

Wręczając nagrody burmistrz Bogdan Koszuta zapewnił, że dopóki w Wąbrzeźnie będą pasjonaci żeglarsstwa, to znajdą się środki na utrzymanie przystani. Żeglarsstwo powszechnie kojarzy się z wysokimi kosztami i luksusem, jednak uprawianie jego sportowych odmian jest w zasięgu ręki każdego i stanowi doskonałą szkołę charakteru.

Regaty przykuwały wzrok odwiedzających plażę nad Jeziorem Zamkowym spacerowiczów. Wszyscy zgodnie stwierdzali, że widok białych żagli uatrakcyjnił panoramę jeziora i pozostaje jedynie mieć nadzieję, że częściej będzie można oglądać je w Wąbrzeźnie.

tekst i fot.
Jarek Brzuska

WYNIKI REGAT:

KLASA OPTYMIST:

1. Bartosz Ponczek (KS Zjednoczeni Bydgoszcz)
2. Szymon Kowalski (TKŻ Toruń)
3. Jakub Buńka (UKS Pojezierze Brodnica)
4. Mateusz Ciechacki (KW LOK Wąbrzeźno)
- (...)
8. Sebastian Olszewski (KW LOK Wąbrzeźno)
16. Bartosz Juszczuk (KW LOK Wąbrzeźno)

KLASA EUROPA:

1. Dorota Ciborska (SŻ Elektryk Grudziądz)
2. Dominik Silkowski (SŻ Elektryk Grudziądz)

KLASA OK. DINGHY:

1. Dawid Całbecki (SŻ Elektryk Grudziądz)
2. Krzysztof Konieczny (KST Włókniarz Chełmża)
3. Sebastian Sarnecki (YKP Bydgoszcz)

KLASA ISA 407:

1. Paweł Balsam (UKS Port Toruń)
2. Piotr Balsam (UKS Port Toruń)
3. Marta Paczkowska (BTŻ Pojezierze Brodnica)

KLASA LASER:

1. Sebastian Osiński (KW LOK Wąbrzeźno)
2. Mateusz Wiśniewski (TKŻ Toruń)
3. Alan Mamrzyński (TKŻ Toruń)
- (...)
6. Jakub Ciechacki (KW LOK Wąbrzeźno)

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA:

1. TKŻ Toruń – 3553
2. KW LOK Wąbrzeźno – 2796
3. UKS BTŻ Pojezierze Brodnica – 2286



W drodze na start kolejnego wyścigu



Jacht klasy Europa



Odpoczynek pomiędzy wyścigami



Żeglarsstwo jest sportem, który uprawiać można bez względu na wiek czy płeć



W miniony weekend Jezioro Zamkowe zaroilo się od białych żagli



Nagrodzeni w klasie ISA 407



Organizatorzy oraz działacze klubów nie kryli zadowolenia z przebiegu imprezy

TFA

Najtwardszy strażak w Wąbrzeźnie

Młodszy aspirant Tomasz Semeniuk z Komendy Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie brał udział w I Międzynarodowych Zawodach Toughest Firefighter Alive POLAND. Na 79 uczestników zajął 41 miejsce.



Uczestnicy musieli rozciągnąć i podłączyć specjalne węże strażackie W75

W Toruniu po raz pierwszy odbyły się strażackie zawody sportowe – Międzynarodowe Zawody Toughest Firefighter Alive POLAND. Komendę Państwowej

Powiatowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie reprezentował młodszy aspirant Tomasz Semeniuk. Zawody są wzorowane na amerykańskiej selekcji do straży pożarnej.

Składają się z kilku konkurencji siłowych i wytrzymałościowych.

Na każdą konkurencję przypada maksymalnie 10 minut. Strażacy muszą między innymi



Wa wieżę należało wbiec z 2-kilogramowym obciążeniem oraz wciągnąć dwa węże

rozciągnąć dwa węże strażackie na odległość 200 metrów. Druga konkurencja polegała na uderzeniu młotem w specjalny stojak oraz przepchnięciu 2 karnistów i pokonaniu 3-metrowej ściany. Uczestnicy musieli również przenieść 60-kilogramowego manekina. Jedną z konkurencji polegała na ustawieniu drabiny strażackiej i wejściu na wieżę z 2-kilogramowym obciążeniem oraz wciągnięciu dwóch wężów strażackich W75. Najtrudniejszą konkurencją był bieg na wieżę ratusza z węzem. W Toruniu na 79 uczestników zawodów Tomasz Semeniuk zajął 41 miejsce. Jest to jego debiut w tej dyscyplinie sportowej.

– W zawodach TFA wystartowałem po raz pierwszy. Przede wszystkim, aby osiągnąć tu dobry wynik należy umiejętnie rozłożyć siły. Dyscyplina ta bardzo mi się spodobała i zamierzam startować w kolejnych edycjach – mówi młodszy aspirant Semeniuk. – Od siedmiu lat uprawiam sporty walki i regularnie korzystam z basenu i siłowni. Jak na razie tylko w taki sposób przygotowywałem się do zawodów.

W Toruniu indywidualnie pierwsze miejsce zajął reprezentant Szkoły Aspirantów z Krakowa. Drużynowo również najlepszy byli strażacy z Małopolski.

Szymon Wiśniewski
fot. nadesłane

Piłka nożna

Koniec piłkarskich wakacji

Tegoroczne piłkarskie wakacje zawodników REFLEX-Unii Wąbrzeźno nie należały do długich. Ostatnia kolejka spotkań sezonu 2008/2009 odbyła się 13 czerwca, a już w poniedziałek, 6 lipca podopieczni Sebastiana Isbrandta zebrał się na pierwszym treningu.

Na pierwszych zajęciach, mających przygotować piłkarzy do nowego sezonu zjawili się dwunastu zawodników. Inaugurujący cykl szkoleniowy trening nie był zbyt wyczerpujący – po godzinnej przebiegł trener zarządził gierkę szkoleniową na boisku przy Szkole Podstawowej nr 3.

Znacznie poważniejsze zadanie czekało piłkarzy Unii w sobotę, kiedy to rozegrali oni pierwsze z zaplanowanych tego lata spotkań kontrolnych. Przeciwnikiem w rozegranym na wyjeździe spotkaniu była drużyna świeżo upieczonych

trzeciogowca, Wdy Świecie. Bilans spotkań ligowych z tą drużyną w minionym sezonie tylko na pozór wyglądał w miarę korzystnie. Owszem, w ligowych statystykach przy jesiennym meczu wpisany jest wynik 3:0 dla Unii, ale taki rezultat to efekt walkoweru (Wda nie utrzymała w swoim składzie przepisami liczby zawodników młodzieżowych), podczas gdy na boisku padł wynik 0:4. Nieudane było także wiosenne spotkanie rewanżowe, przegrane na wyjeździe w stosunku 0:5.

W sobotę drużyna Unii pojechała do Świecia w mocno okrojonym składzie.

– Mogłem liczyć praktycznie tylko na dwunastu zawodników, licząc dwóch bramkarzy – mówi Sebastian Isbrandt. – Natomiast drużyna Wdy do tego sparingu podeszła bardzo rzetelnie, pierwsze sześćdziesiąt minut rozgrywając w swoim optymalnym składzie i łącznie mając do dyspozycji dwudziestu pięciu zawodników. Dlatego, mimo wszystko, mogę być zadowolony z postawy drużyny, która grając w bardzo młodzieżowym składzie dobrze zaprezentowała się na tle wyżej notowanego rywala, który w tym sezonie ma aspiracje udanie zadebiutować w trzeciej lidze.

Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:1. Duży wpływ na przebieg widowiska miała pogoda. Silny deszcz

sprawił, że murawa boiska była wyjątkowo śliska. Między innymi to doprowadziło do straty drugiej bramki przez Unię, kiedy to piłka po niegroźnym dośrodkowaniu zrykoszetowała od próbującego interweniować Rafała Wąsa, psując mu radość z gola strzelonego kilka chwil wcześniej do „właściwej” bramki. Mimo przegranej dobrze zaprezentowali się obaj bramkarze, którzy mieli okazję wystąpić w tym spotkaniu. Jan Wiśniewski obronił w 41. minucie rzut karny, a Tomasz Zubrzycki oprócz dwóch wpuszczonych bramek, przy których nie miał niczego do powiedzenia, zaliczył na swoim koncie kilka udanych interwencji.

– W składzie Unii w tym spotkaniu dominowała młodzież – podkreśla trener Isbrandt. – W szatni żartowałem nawet, że

kapitan naszej drużyny Jan Wiśniewski wygląda „jak tata” przy zawodnikach z rocznika 1990 i młodszych. Po raz pierwszy w składzie Unii wystąpili Patryk Jaworski z Rol-Ko Konojady i Łukasz Budziński z grudziądzkiej Olimpii. Mecz z Wdą był okazją do debiutu w składzie seniorów dla dwóch wychowanków Unii: Bartka Literskiego i Tomka Liszaja. Pierwszy raz w tym meczu po długiej przerwie pojawił się Przemek Wiśniewski.

Unię czekają teraz kolejne, wyjazdowe spotkania kontrolne z grającymi w klasie okręgowej Strażakiem Przechowo (15 lipca) i Chełmianką Chełmno (18 lipca). 22 lipca na boisku w Płużnicy rozegrany zostanie mecz z Drwęcą Golub-Dobrzyń.

Jarek Brzuska

Wda Świecie – REFLEX-Unia Wąbrzeźno 3:1 (1:0)
Bramki: 1:0 Malczuk, 1:1 R. Wąs (70), 2:1 R. Wąs (sam.), 3:1 Chmarzyński

REFLEX-Unia Wąbrzeźno (T. Zubrzycki) – P. Jaworski, P. Wiśniewski, M. Taczynski, D. Kalinowski – T. Liszaj, P. Murawski (B. Literski), Ł. Budziński, J. Klarkowski, R. Wąs – M. Gołąb

**Zamieść reklamę swojej firmy
w Tygodniku Regionu Wąbrzeskiego
ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 348**

CWA

**TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO**

Żużel

HOLDER + JAGUŚ = SHOW

W związku z dużym zainteresowaniem żużlem wśród naszych Czytelników, przedstawiamy wyniki z ostatniego wyścigu. Dwójka zawodników: Wiesław Jaguś oraz Chris Holder zdobyła dla Unibaxu w sumie 30 punktów. Znakomita postawa obu zawodników w końcówce pozwoliła wywieść torunianom zwycięstwo z gorącego terenu gorzowskiej stali. Unibax wygrał 45:44.

Gorzowianie do meczu w piątkowy wieczór przystąpili osłabieni brakiem Mateja Zagara, który dzień wcześniej w lidze angielskiej zanotował upadek. W drużynie gości zabrakło natomiast zagranicznych juniorów. Matej Kus oraz Darcy Ward na ten dzień mieli zaplanowane inne zawody.

Mecz ten przekładano już trzykrotnie ze względu na opady deszczu. Pierwotny termin rozegrania tych zawodów przypadał na ostatni dzień maja.

Pierwsza gonitwa miała nietypowy przebieg. Najpierw na start nie zdążył Łukasz Cyran, a potem kiedy na prowadzeniu był Thomas Jonasson, a za nim jechała dwójka polskich juniorów Unibaxu, jeden z nich a mianowicie Damian Celmer podciął swego kolegę Mateusza Lampkowskiego. Z powtórki został wykluczony Celmer, a poobijany Lampkowski przyjechał daleko za młodym szwedem. Kolejne dwa biegi kończyły się remisami. W czwartym wyścigu najlepszy zawodnik tego wieczoru gospodarzy Rune Holta wygrał z Holderem a Jonasson znów był lepszy od Lampkowskiego. Po równaniu toru biegi numer 5, 6 oraz 7 kończyły się remisami. Wynik wtedy brzmiał 22:19.

W ósmej gonitwie pewnie

zwyciężył Wiesław Jaguś przed Rune Holtą i bezbarwnym tego dnia Robertem Kościechą. Trzeba dodać, że Robert zdobył ten punkt dzięki wykluczeniu wskutek upadku Jonassona. W dziewiątym wyścigu padł kolejny remis, natomiast w dziesiątym zastępujący Mateja Zagara, Rafał Okoniewski wygrał przed 40-letnim Karlssonem. Para Holder – Celmer przyjechała niestety z tyłu. Prowadzenie gospodarzy wzrosło do 5 punktów. W wyścigu numer 12 jedyną porażkę z zawodnikiem gospodarzy poniósł Jaguś. Pierwszym i zarazem ostatnim zawodnikiem, który tego dokonał był Peter Karlsson. Za krajowym liderem Unibaxu zameldował się szwedzki junior gospodarzy. W biegu numer trzynastym zanotowano remis. Wynik przed biegami nominowanymi brzmiał 42:35.

Do biegów nominowanych trener Jan Ząbik desygnował tylko dwójkę zawodników: Chrisa Holdera oraz Wiesława Jagusia. Ten właśnie manewr okazał się kluczowy. W czternastej gonitwie toruńska para wystąpiła w ramach rezerwy taktycznej. Wyścig rozpoczął się od upadku Tomasza Golloba na drugim łuku. W powtórce biegu prowadził Rafał Okoniewski przez dwa okrążenia, jednak

spokojna jazda toruńskiej pary pozwoliła minąć Okoniewskiego na trzecim okrążeniu. Prowadzenie gospodarzy zmalało do trzech punktów. Po krótkiej przerwie w biegu piętnastym działy się niesamowite sceny. Po pierwszym okrążeniu para gospodarzy prowadziła 4:2. Błąd prowadzącego Karlssona zepchnął go na ostatnie miejsce. Wiozący dwa cenne punkty dla Stali Rune Holta był nękany na kolejnych okrążeniach przez Wiesława Jagusia. W wejściu w pierwszy łuk czwartego okrążenia Jaguś pięknym manewrem wyprzedził Norwega z polskim paszportem. W sektorze gości zapanała euforia. Unibax wygrał jednym punktem.

Występ Jagusia był jego najlepszym występem w tym sezonie. Holder po blamażu w Lesznie wrócił do wysokiej formy. Dobre, lecz nie oszałamiające występy zaliczyli Ryan Sullivan oraz Adrian Miedziński. Toruńska para juniorów była tłem dla rywalizacji, podobnie jak Robert Kościecha. Zwycięstwo przed niedzielными derbami z bydgoską Polonią pozwoliło odetchnąć wódkarzom toruńskich aniołów i kibicom. Prowadzenie w tabeli pozostało nie zagrożone.

tekst i fot.

Krzysztof Sławkowski

Unibax Toruń:

1. Wiesław Jaguś	(3,3,3,2,3,2*)	16+1
2. Robert Kościecha	(0,0,1,1*)	2+1
3. Ryan Sullivan	(1*,1*,1*,2,-)	5+3
4. Adrian Miedziński	(2,2,2,0,-)	6
5. Chris Holder	(2,3,1,3,2*,3)	14+1
6. Mateusz Lampkowski	(2,0,0,-0)	2
7. Damian Celmer	(w,0)	0

Caelum Stal Gorzów:

9. Tomasz Gollob	(2,2,3,1*,w)	8+1
10. David Ruud	(1*,1*,0,0)	2+2
11. Peter Karlsson	(3,1*,2*,3,0)	9+2
12. Rafał Okoniewski	(0,2,3,2,1)	8
13. Rune Holta	(3,3,2,3,1)	12
14. Thomas H. Jonasson	(3,1,0,w,1)	5
15. Łukasz Cyran	(w)	0

Bieg po biegu:

1. Jonasson, Lampkowski, Cyran (w/2min), Celmer (w/u)	3:2
2. Jaguś, Gollob, Ruud, Kościecha	3:3 (6:5)
3. Karlsson, Miedziński, Sullivan, Okoniewski	3:3 (9:8)
4. Holta, Holder, Jonasson, Lampkowski	4:2 (13:10)
5. Jaguś, Okoniewski, Karlsson, Kościecha	3:3 (16:13)
6. Holta, Miedziński, Sullivan, Jonasson	3:3 (19:16)
7. Holder, Gollob, Ruud, Lampkowski	3:3 (22:19)
8. Jaguś, Holta, Kościecha, Jonasson (w/su)	2:4 (24:23)
9. Gollob, Miedziński, Sullivan, Ruud	3:3 (27:26)
10. Okoniewski, Karlsson, Holder, Celmer	5:1 (32:27)
11. Holta, Sullivan, Kościecha, Ruud	3:3 (35:30)
12. Karlsson, Jaguś, Jonasson, Lampkowski	4:2 (39:32)
13. Holder, Okoniewski, Gollob, Miedziński	3:3 (42:35)
14. Jaguś, Holder, Okoniewski, Gollob (u/w)	1:5 (43:40)
15. Holder, Jaguś, Holta, Karlsson	1:5 (44:45)



Drużyna Unibaxu w komplecie

Tabela Ekstraligi

Drużyna	M	PKT	Z	R	P	+/-
Unibax Toruń	11	21	9	0	2	+43
Unia Leszno	11	17	6	2	3	+76
Falubaz Zielona Góra	11	16	6	0	5	+101
Włókniarz Częstochowa	9	11	5	1	3	-24
Stal Gorzów	10	11	5	0	5	-29
Wybrzeże Gdańsk	11	7	3	0	8	-46
Polonia Bydgoszcz	10	7	3	1	6	-68
Atlas Wrocław	11	6	3	0	8	-53

REKLAMA

SERWIS OPON

- OPONY NOWE I UŻYWANE
- FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
- NAPRAWA OPON I DĘTEK ROLNICZYCH

WICHUREX, ul. Brodnicka 14
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 501 499 948, 504 395 786

Czynne:
Pon.-Pt. 8:00-18:00
Sob. 8:00-13:00



BIURO PROJEKTÓW BUDOWLANYCH I WIZUALIZACJI

.....Przykładowe realizacje.....



PROJEKTUJEMY KOMPLEKSOWO ARCHITECTURĘ, KONSTRUKCJE, INSTALACJE

- budynki mieszkalne jednorodzinne, wielorodzinne
- obiekty produkcyjne
- obiekty magazynowe
- obiekty o złożonej konstrukcji stalowej, żelbetowej, drewnianej
- wizualizacje architektoniczne

ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE

- opracowania koncepcji
- doboru technologii budowy
- doradztwa inwestycyjnego

Zapraszamy do współpracy



mgr inż. Michał Jagodziński ul. Łabędzia 37

87-200 Wąbrzeźno

tel./fax 056 687 16 65

tel./fax 056 687 21 28

kom. 692 422 983

e-mail: mj@jagodzinskiprojekt.pl

www.jagodzinskiprojekt.pl



RESTAURACJA BONANZA



NALEŚNIKI
DANIA MIĘSNE
PIEROGI

SAŁATKI

tel. 0609 504 840

ZAPIEKANKA 50cm - 5,00
TORTILLA - 5,00

organizujemy imprezy firmowe,
uroczystości rodzinne, bankiety, stypy

★ ★ ★

w piątki zapraszamy na karaoke,
w soboty na wieczorki taneczne,
imprezy sportowe na dużym ekranie

★ ★ ★

dania na dowóz i na wynos, catering

Wąbrzeźno · ul. Łabędzia 1

www.restauracjabonanza.pl



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO
KUJAWSKO-POMORSKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



MPL Consulting Dariusz Czyżak zrealizował inwestycję: Budowa i otwarcie restauracji Bonanza w Wąbrzeźnie. Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007 - 2013.